Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 5 łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V (1949) | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekretariat Redakcji 19-07 Sekretariat Redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Piątek, dnia 23 grudnia | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy | Nr 353 (1488)

Sejm Polski Ludowej składa hołd Stalinowi

Wspaniała manifestacja uczuć dla Wielkiego Przyjaciela Polski

„Sejm Ustawodawczy Polski Ludowej, jako przedstawicielstwo Narodu Polskiego, łącząc się wraz z całym narodem w hołdzie i czci dla Józefa Stalina w dniu siedemdziesięciolecia Jego urodzin, zapewnia Go, uroczyście, że Naród Polski stoi i stać będzie wiernie w walce o pokój, o dalsze pogłębienie przyjaźni polsko-radzieckiej, o pełne zwycięstwo sprawiedliwości społecznej, o socjalizm" — powiedział przy burzliwych owacjach całej Izby marszałek Kowalski na uroczystym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Sala posiedzeń Sejmu Ustawodawczego wypełniona jest po brzegi. Ławy poselskie, loże dla prasy krajowej i korespondentów zagranicznych, jaki galeria dla publiczności — zajęte są do ostatniego miejsca.

Ponad fotelem marszałkowskim, na tle olbrzymich, szkarłatnych szarf, wielkie białe popiersie Genialnego Wodza międzynarodowego proletariatu — Józefa Stalina. Pod sklepieniem Biały Orzeł.

Na uroczyste posiedzenie przybył rząd in corpore z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierami Mincem i Korzyckim oraz Marszałkiem Polski — min. ON — Konstantym Rokossowskim na czele.

W łożach pierwszego piętra, udekorowanych kwiatami, zajęli miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Warszawie.

W chwili gdy marszałek Kowalski otwiera posiedzenie Sejmu Ustawodawczego na salę wchodzi, witany długo niemilknącymi oklaskami, Prezydent Rzeczypospolitej — Bolesław Bierut i zajmuje miejsce w pięknie udekorowanej loży.

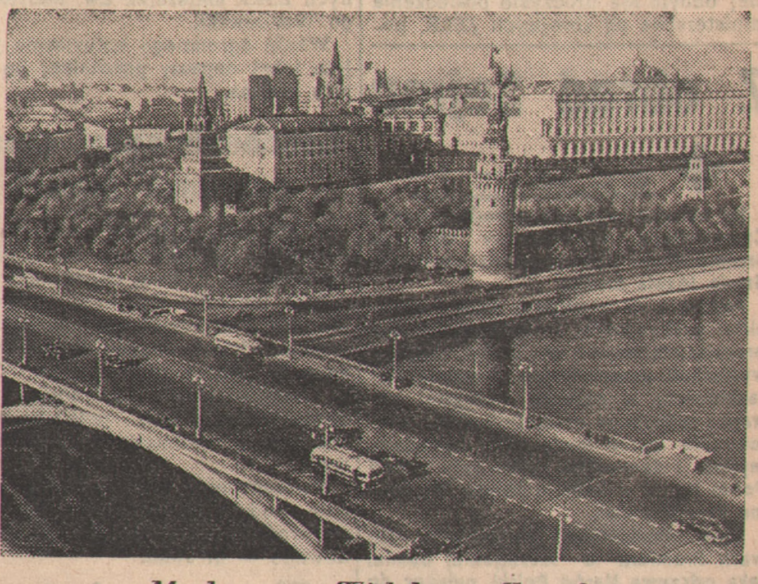
Uroczyste posiedzenie otworzył Marszałek Sejmu, wygłaszając gorące i serdeczne przemówienie, poświęcone 70 rocznicy urodzin Dostojnego Jubilata — Przywódcy i Nauczyciela całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina.

W czasie przemówienia marszałka Kowalskiego — Izba co chwilę manifestowała swoje gorące uczucia przywiązania i czci dla Twórcy, pierwszego państwa socjalistycznego — Józefa Stalina.

◆ c.d. str. 2

Gen. Korczyc wiceministrem Obrony Narodowej

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował wiceministrem Obrony Narodowej szefa sztabu generalnego gen. broni Władysława Korczyca.



Moskwa — Widok na Kreml

Życzenia władz naczelnych STRONNICTWA PRACY dla Generalissimusa STALINA

W dniu 21 bm. w ambasadzie radzieckiej w Warszawie złożyli życzenia z okazji urodzin Generalissimusa Stalina w imieniu Stronnictwa Pracy następujący członkowie władz naczelnych Stronnictwa: prezes Rady Naczelnej Stefan Brzeziński, prezes Głównego Kom. Wykonawczego dr Tadeusz Michejda, sekretarz GKW — Stanisław Idzior.

Wyżej wymienieni przedstawiciele władz naczelnych Stronnictwa złożyli w ambasadzie plakietę z życzeniami dla Generalissimusa Stalina.

* * *

Staraniem Komitetu Wojewódzkiego Stronnictwa Pracy w Warszawie odbyła się uroczysta akademia dla członków i sympatyków Stronnictwa w dniu 18 bm. w lokalu GKW SP w Warszawie.

Akademię zagaił prezes GKW dr Tadeusz Michejda, a referat polityczny pt. „Stalin a Polska" wygłosił sekretarz Kom. Wojewódzkiego Stefan Całczyński. Zebrani przesłali na ręce ambasadora ZSRR wyrazy hołdu dla Generalissimusa Stalina.

Po części oficjalnej odbyła się część koncertowa akademii.

Uroczystości stalinowskie w Warszawie i Krakowie

Kamień węgielny pod Pomnik Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Wmurowanie historycznych tablic

W Warszawie odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod pomnik Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W uroczystości udział wziął przewodniczący Ogólnokrajowego Komitetu Uczczenia 70 Rocznicy Urodzin Generalissimusa Stalina — Prezydent R. P. Bolesław Bierut.

Przybyli również: członkowie Rady Państwa oraz członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Miejsce, gdzie wzniesiony zostanie pomnik, to jedno z najpiękniejszych miejsc Stolicy — skrzyżowanie dwóch monumentalnych założeń urbanistycznych Nowej Warszawy, Osi Saskiej i wielkiej arterii — Nowej Marszałkowskiej.

Uroczystość zgromadziła delegacje partii politycznych, organizacji społecznych i warszawskich zakładów pracy z pocztami sztandarowymi oraz liczne rzesze mieszkańców Stolicy.

Symbolicznego wmurowania kamienia węgielnego dokonał Prezydent R. P.

* * *

W Krakowie odsłonięte zostały przez przedstawiciela Rządu R. P. min. Świątkowskiego 2 historyczne tablice marmurowe na domu przy ul. Lubomirskiego nr 49, gdzie przez kilka miesięcy w roku 1912—13 mieszkał Lenin i gdzie w styczniu 1913 roku pod kierownictwem Lenina i Stalina odbyła się konspiracyjna narada Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji (bolszewików).

Naród polski — powiedział min. Świątkowski — głęboką czcią i pietyzmem otacza pamiątki historyczne, związane z braterską walk proletariatu rosyjskiego z caratem, z wyzyskiem kapitalistycznym i z uciskiem narodowym. Tablice, które dzisiaj odsłaniamy, są jednym z symboli braterstwa i solidarności proletariatu polskiego i klasy robotniczej Związku Radzieckiego.

Wśród dźwięków „Międzynarodówki" min. Świątkowski odsłonił obie historyczne tablice.

Pismo gratulacyjne Rady Najwyższej ZSRR

W MOSKWIE opublikowano pismo gratulacyjne Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, wystosowane do Stalina. W piśmie tym Prezydium przedstawiając zasługi Józefa Stalina, jako Wodza i Budowniczego Związku Radzieckiego stwierdza m. in.:

„Wprowadzając w życie Wasze wskazania o organizacji nowego potężnego rozwoju gospodarki narodowej, naród radziecki pewnie i z powodzeniem kontynuuje przerwaną przez wojnę drogę stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu.

Związek Radziecki pod Waszym kierownictwem prowadzi zdecydowaną walkę z podżegaczami wojennymi o pokój światowy, stoi na czele obozu antyimperialistycznego, obozu socjalizmu i demokracji. Wasza mądra i konsekwentna polityka zagraniczna wysoko podniosła międzynarodowy autorytet ZSRR, wzmocniła Związek Radziecki jako twierdzę pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Wasze genialne kierownictwo jest drogowskazem kierującym i organizującym, jest źródłem siły duchowej naszego państwa. Z Waszym Imieniem związane są wszystkie zdobycze narodu radzieckiego, mające ogólnoświatowe, historyczne znaczenie. Wasze Imię jest sztandarem walki i symbolem naszego zwycięstwa, jest uosobieniem jedności wszystkich sił radzieckiego społeczeństwa socjalistycznego.

Z Waszym Imieniem związane są nadzieje i marzenia wszystkich uczciwych, miłujących wolność ludzi świata w ich walce z eksploatacją i uciskiem, w ich walce o szczęśliwą przyszłość narodów.

Całą swą ofiarną, wszechstronną i szlachetną działalnością zyskaliście sobie płomienną miłość, najgłębszy szacunek i bezgraniczne uznanie wszystkich narodów Związku Radzieckiego i całej przodującej postępowej ludzkości.

Podkreślając w dniu sławnego 70-lecia wasze wyjątkowe zasługi dla narodu radzieckiego i państwa socjalistycznego, Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich wyraża Wam uczucia miłości i wdzięczności całego narodu radzieckiego i przesyła Wam, naszemu Wielkiemu Wodzowi, Nauczycielowi i Przyjacielowi najlepsze pozdrowienia i gorące życzenia długich lat życia i pracy dla szczęścia i dobra narodów Związku Radzieckiego".

W twórczym czynie wyraża polski świat pracy swe uczucia dla Stalina

W potężnym entuzjaźmie twórczego czynu i myśli twórczej, we wspaniałym czynie, który przyspiesza budowę Polski Socjalistycznej, wyrażają wielomilionowe rzesze Polaków swą miłość i wdzięczność dla Wodza obozu pokoju i postępu, Józefa Stalina.

Po wykonaniu i przekroczeniu powziętych zobowiązań dla uczczenia Wielkiej Rocznicy tysiące robotników chłopów, kobiet i młodzieży stanęły do Dni Pracy Stalinowskiej, dając Polsce Ludowej nowe bogactwa wielomiliardowej wartości.

W ramach tysięcy zobowiązań, zrealizowanych w Dniu Pracy Stalinowskiej padło w woj. poznańskim kilka rekordowych wyników.

Na czoło wszystkich wyników, uzyskanych w Dniu Pracy Stalinowskiej wysuwa się nowy rekord Polski Czesława Passona z Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina w Poznaniu, który w szybkościowym skrawaniu metali uzyskał wspaniały rezultat 700 m/min.

Rekord Polski pobili dekarze, pracujący przy budowie dzielnicowego domu PZPR Poznań — Starołęka, którzy wykonali normę dzienną w wysokości 514 proc.

23-letni M. Celmerowski z Wielkp. Zakładów Urządzeń Mechanicznych ustanowił wynikiem 380 m/min. nowy rekord Polski w szybkościowym skrawaniu gwintów.

Uchwała Rady Powierniczej w sprawie Jerozolimy

RADA POWIERNICZA ONZ postanowiła wezwać rząd Izraela do odwołania ostatnich zarządzeń, na mocy których postanowiono przenieść do Jerozolimy niektóre ministerstwa. Za uchwałą tą głosowało 5 państw, zaś 7 wstrzymało się od głosowania.

9 głosami przy 3 wstrzymujących się Rada Powiernicza wyraziła również pogląd, że Izrael zlekceważył uchwałę Gen. Zgromadzenia ONZ z 9 grudnia w sprawie umiędzynarodowienia Jerozolimy.

Stalin - Bohaterem Mongolskiej Republiki Ludowej

Prezydium Zgromadzenia Narodowego Mongolskiej Republiki Ludowej postanowiło nadać Józefowi Stalinowi tytuł Bohatera Mongolskiej Republiki Ludowej.

W uchwale podkreśla się wyjątkowe zasługi Stalina w dziele uzyskania niepodległości narodu mongolskiego oraz gospodarczego i kulturalnego rozwoju republiki. W związku z 70-leciem urodzin Zgromadzenie Narodowe postanawia nadać mu tytuł Bohatera z wręczeniem orderu Suhe Batora, Złotej Gwiazdy — Orderu Bohatera.

Otwarcie wystawy stalinowskiej w Warszawie

21 grudnia, w 70 rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina w Muzeum Wojska Polskiego nastąpiło otwarcie szeregu sal poświęconych życiu i działalności Józefa Stalina.

Zapora wodna na górnej Wiśle

Poniżej zbiegu Białej i Czarnej Wiselki na górnej Wiśle zakończono onegdaj pracę nad budową zapory wodnej.

Za osiągnięte wyniki we współzawodnictwie pracy przy budowie zapory oraz tamy otrzymało pieniężne nagrody 18 robotników.

Zarówno budowa zapory jak i tamy wodnej dokonana została w rekordowym tempie 8 miesięcy.

List Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Zarząd Główny TPPR wystosował do Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą list, w którym czytamy m. in.:

„W uroczysty dzień 70 rocznicy urodzin Wielkiego Wodza mas pracujących świata, pierwszego szermierza pokoju i Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego Generalissimusa Józefa Stalina, przesyłamy Wam w imieniu przeszło 2.400.000 członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej nasze najserdeczniejsze i braterskie pozdrowienia".

Masy pracujące całego świata OBCHODZIŁY UROCZYŚCIE dzień urodzin Józefa Stalina

Ze wszystkich krańców świata napływają depesze o uroczystościach ku czci 70-lecia urodzin Generalissimusa Józefa Stalina.

Cała ludzkość złożyła hołd Wielkiemu Wodzowi obozu pokoju, Nauczycielowi mas pracujących.

Armia Czerwona pozdrawia Wielkiego Jubilata

W centralnym teatrze armii radzieckiej odbyło się uroczyste posiedzenie ministerstwa sił zbrojnych ZSRR, poświęcone 70-leciu urodzin Generalissimusa Stalina.

W prezydium oraz na sali zajęli miejsca marszałkowie Zw. Radzieckiego, generałowie, admirałowie i oficerowie armii.

Posiedzenie zagaił min. sił zbrojnych ZSRR marszałek Zw. Radzieckiego Wasilewski.

Wśród ogromnego entuzjazmu przyjęto tekst depeszy powitalnej do Józefa Stalina.

Z obrad Sejmu

c.d. ze str. 1

Na trybunę sejmową wchodzi premier Cyrankiewicz, poświęcający obszerne przemówienie historycznemu znaczeniu dzieła Józefa Stalina.

Posłowie ze wszystkich partii i stronnictw politycznych, reprezentanci mas pracujących miast i wsi Polski Ludowej wysłuchali przemówienia premiera Cyrankiewicza w nastroju uroczystej powagi i radosnego uniesienia, dając wielokrotnie wyraz serdecznym uczuciom, myślom i życzeniom, jakie cały Naród Polski śle — w hołdzie swemu Wielkiemu Przyjacielowi.

Sejm manifestował gorąco przy słowach Premiera o szczególnej dumie, jaką odczuwa Naród Polski, należąc do świata tworzącego epokę socjalizmu — pod wodzą Józefa Stalina.

Długotrwała owacja była wyrazem uznania Sejmu dla Rządu, który — zgodnie z zapewnieniem Premiera czynić będzie wszystko, aby rosły siły Polski, jako ogniwa światowego obozu pokoju, zbudowanego przez Józefa Stalina.

Złożone przez prezesa Rady Ministrów, w zakończeniu jego przemówienia — najgorętsze życzenia pod adresem Generalissimusa Stalina — wywołały na ławach wszystkich klubów poselskich nieopisany entuzjazm. Po okrzyku Premiera „Niech żyje Wielki Przyjaciel Narodu Polskiego, Wódz postępowej ludzkości, Józef Stalin!" — żywiołowa owacja trwała kilka minut.

Do życzeń, złożonych przez Premiera dołączył się serdecznymi oklaskami Prezydent Rzeczypospolitej, dołączyli się wszyscy posłowie, członkowie rządu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, publiczność przysłuchująca się obradom, dziennikarze krajowi i zagraniczni.

Po przemówieniu Premiera, marszałek Kowalski ogłosił uroczyste posiedzenie Sejmu Ustawodawczego, zwołane dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina — za zamknięte.

O terminie następnego posiedzenia Sejmu nastąpią oddzielne zawiadomienia.

Czechosłowacy czczą geniusza świata

W Pradze odbyło się uroczyste posiedzenie Zgromadzenia Narodowego republiki, na którym obecny był prezydent republiki Gottwald, członkowie rządu z premierem Zapotocky'm, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego na czele z ambasadorem ZSRR w Czechosłowacji, generalicja, przodownicy pracy oraz przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych.

Przemówienie, poświęcone 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina, wygłosił przewodniczący Zgromadzenia Narodowego — dr John.

Warna - miastem imienia Wodza Postępu i Pokoju

Doniosłe uroczystości odbyły się na Węgrzech w Warnie, która, na prośbę mas pracujących tego miasta, otrzymała nazwę — Stalin.

Po manifestacji ludności miasta odbył się wielki wiec, na którym przemawiał członek biura politycznego kc bułgarskiej partii komunistycznej — W. Poptomow. Wśród olbrzymiego entuzjazmu zgromadzonych wystosowano depeszę powitalną do Józefa Stalina.

Zwrot wdowie po Georingu całego majątku

JAK DONOSZĄ z Monachium, ministerstwo finansów prowincjonalnego rządu bawarskiego zakomunikowało wdowie Goeringa, że cały skonfiskowany majątek tego zbrodniarza wojennego zostanie jej zwrócony. Równocześnie toczą się rozmowy z rodzinami innych hitlerowskich zbrodniarzy w sprawie zwrócenia tym rodzinom olbrzymich majątków, zagrabionych w większości przez hitlerowców z okupowanych w czasie wojny terytoriów.

Adres do Generalissimusa JÓZEFA STALINA

uchwalony na uroczystej akademii w Warszawie

DO JÓZEFA STALINA

Zebrani na uroczystym posiedzeniu w Stolicy Polski Ludowej przedstawiciele polskiej klasy robotniczej, chłopstwa pracującego i inteligencji, przedstawiciele Polskiej Zjedn. Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Pracy, przedstawiciele Władz Naczelnych Rzeczypospolitej Polskiej pozdrawiamy Cię w 70-tą rocznicę Twych urodzin.

Pozdrawiamy STALINA, wiernego Druha LENINA i niezłomnego kontynuatora Jego dzieła, Bohatera i przywódcę Wielkiej Rewolucji Październikowej, która ludziom wyzyskiwanym i uciskanym wskazuje drogi wyzwolenia, która naszej Ojczyźnie dwukrotnie przywróciła niepodległość, polskiej klasie robotniczej dała przykład, wiarę i siłę w walce o lepsze socjalistyczne jutro mas pracujących i narodu.

Pozdrawiamy STALINA, Sternika i pierwszego Przodownika budownictwa socjalizmu i komunizmu w Związku Radzieckim.

Epokowe dzieło narodów radzieckich, dokonane pod wodzą partii LENINA — STALINA, otworzyło nowy, wspaniały okres rozwoju ludzkości i toruje dziś drogi postępu i wolności człowieka.

To dzieło było nam i jest pomocą i przebogatą skarbnicą nauk i doświadczeń dla klasy robotniczej i całego ludu pracującego Polski, w niepowstrzymanym pochodzie ku przekształceniu naszej Ojczyzny z kraju, wczoraj jeszcze dławionego przez wyzysk kapitalistyczny, pełnego ruin i zgliszcz, dziś — wrącego życiem i twórczą pracą — na kraj pełnej sprawiedliwości społecznej, nieograniczonego rozkwitu, dobrobytu i kultury, na kraj socjalizmu.

Pozdrawiamy STALINA, Wodza i Organizatora zwycięstwa nad faszyzmem, które uratowało ludzkość, człowieczeństwo i istnienie milionów Polaków, które przyniosło naszej Ojczyźnie wyzwolenie, ludowi pracującemu władzę.

Pozdrawiamy STALINA, inicjatora i twórcę historycznego przełomu, który naród polski zespolił wieczystą przyjaźnią z narodami Związku Radzieckiego.

Pozdrawiamy STALINA, Wodza i Chorążego światowego frontu pokoju wszystkich ludzi i narodów, walczących przeciw imperializmowi i jego sprzedajnym sługom, o pokój i suwerenność.

Sprawa pokoju, postępu i socjalizmu, związana nierozłącznie z imieniem Stalina — wielka sprawa ludzkości jest dla każdego z nas sprawą naczelną i najbliższą, sprawą przyszłości naszego narodu, przyszłości naszej kultury, sprawą przyszłości naszych miast i wsi, przyszłości naszych rodzin i dzieci. Tej sprawie oddamy wszystkie nasze siły i każdy dzień pracy.

Uzbrojeni w naukę Lenina i Stalina, wzbogaceni doświadczeniami narodów radzieckich wykonamy 6-letni plan budowy fundamentów socjalizmu, tak jak wykonaliśmy zwycięsko trzyletni plan odbudowy.

Będziemy ze wszech sił wzmacniać władzę ludową i przewodnictwo klasy robotniczej, bronić jej przed wszelakimi knowaniami wrogów ludu i zdrajców narodu.

Będziemy strzec czujnie jedności obozu pokoju i demokracji, wokół jego straży przedniej i siły głównej — wokół kraju socjalizmu.

Pozdrawiamy STALINA, Wodza i Sztandar wszystkich, prostych ludzi na kuli ziemskiej, Przewodnika wszystkich uciśnionych, i wyzyskiwanych, wszystkich wolnych ludzi i narodów, walczących o lepszy, sprawiedliwy i pokojowy świat.

W dniu Twoich urodzin, gorąco pozdrawiamy Cię, — nasz Niezłomny Przyjacielu. Wraz z całym narodem polskim życzymy Ci z całego serca, wielu lat życia i pracy dla dobra całej pracującej ludzkości.

PRZEMÓWIENIE marszałka Kowalskiego

na uroczystym posiedzeniu Sejmu

Na uroczystym posiedzeniu Sejmu wygłosił przemówienie marszałek Kowalski, stwierdzając m. in.:

Imię Stalina na wieki zostało związane z najszczytniejszymi ideałami ludzkości, którym na imię wolność, międzynarodowe braterstwo ludów, postęp i pokój. Nieprzemijającą zasługą Stalina jest i pozostanie na wieki właśnie uratowanie tych ideałów dla całej postępowej ludzkości, gdy, jak wszystkim nam wiadomo, deptał je barbarzyński, międzynarodowy faszyzm pod wodzą Hitlera.

Naród Polski tak powszechnie biorący udział w wyrażaniu swych głębokich uczuć dla geniusza Józefa Stalina, ma dlań szczególną jeszcze wdzięczność za ocalenie przed niechybną zagładą, gdyż na polskich ziemiach faszystowski najeźdźca zbudował wiele fabryk śmierci, które miały służyć do wytępienia naszego narodu. Dzięki zwycięstwu Armii Czerwonej pod genialnym dowództwem Stalina Naród Polski odzyskał wolność, odzyskał stare ziemie piastowskie z granicą na Odrze, Nysie i Bałtyku, a lud polski objął ster rządów w odrodzonej ojczyźnie. Na ziemi polskiej od Bugu do Odry i od Karpat do Bałtyku rozkwita nowe, bujne życie. Polska klasa robotnicza, a za jej przykładem chłopi, czerpiąc wzory ze Zw. Radzieckiego w przyspieszonym tempie budują swoje lepsze, wspanialsze jutro. Przed młodzieżą robotniczą i chłopską otwarły się wszystkie uczelnie i wszystkie szczeble awansu społecznego. Bez Rewolucji Październikowej, bez genialnej kontynuacji dzieła Lenina — przez Józefa Stalina, nie byłoby zwycięstwa nad faszyzmem, nie byłoby Polski Ludowej, nie byłoby tego wspaniałego, dla wszystkich dziś widocznego postępu i budownictwa lepszego jutra dla polskich mas ludowych.

Genialny Wódz, Pogromca faszyzmu, Józef Stalin stał się obecnie sztandarem setek milionów ludzi na całym świecie w walce o pokój. Znękana wojnami ludzkość, zagrożona nową wojną przez anglo-saskich podżegaczy wojennych, łączy wokół Jego imienia wszystkie nadzieje na utrwalenie pokoju. Potężne siły pokojowe, które w całym świecie gromadzą się do walki z podżegaczami wojennymi, dają gwarancję, że pod przewodem Stalina wrogie pokojowi siły zostaną pohamowane i unieszkodliwione.

Sejm Ustawodawczy Polski Ludowej, jako przedstawicielstwo Narodu Polskiego, łącząc się wraz z całym narodem w hołdzie i czci dla Józefa Stalina w dniu siedemdziesięciolecia Jego urodzin, zapewnia Go uroczyście, że Naród Polski stoi i stać będzie wiernie w walce o pokój, o dalsze pogłębienie przyjaźni polsko-radzieckiej, o pełne zwycięstwo sprawiedliwości społecznej, o socjalizm (Huczne i długotrwałe oklaski).



65

Odwrócił się szybko i zdążył jeszcze pochwycić jej zakłopotane spojrzenie. Zdjął czapkę i powiedział cicho:

— Dobry wieczór, Mario...

Podała mu rękę. Przez chwilę spoglądali na siebie w milczeniu, jakby szukając zmian, jakie zaszły w ich twarzach. Piotr pomyślał, że Maria jednak poważniała z każdym dniem i z każdym dniem staje się bardziej dojrzała. To już nie była ta sama dziewczyna, która przygnana nocą i deszczem zjawiła się w leśniczówce nad Brdą. Zmieniła się znacznie.

— Dawno się nie widzieliśmy, Piotrze. Unikasz mnie ostatnio...

Nawet głos jej się zmienił. Brzmiały w nim jakieś nowe, ciepłe nuty...

— To nieprawda, wcale ciebie nie unikam! Wiesz o tym dobrze...

Zbliżyła się doń niespodziewanie i wzięła go pod rękę.

— Chodź, Piotrze, przejdziemy się trochę! Pójdziemy w stronę morza...

Nie protestował. Szli blisko siebie, dźwięcznie stukały kroki na mokrym chodniku. Przywarła doń silnie, jakby w ten sposób pragnęła mu powiedzieć, że nie chce, by od niej odszedł i że bardzo doń tęskniła...

Przecięli jezdnię i szli wzdłuż Skweru Kościuszki, szeroką, żwirowaną aleją, wrzynającą się w morze. W ciemności, która narastała przed nimi, jak barwne gwiazdy płonęły boje, kolorowymi światłami wyznaczające farwater Klekocząc zmęczonym motorem przesunęła się wzdłuż brzegu mroczna sylwetka kutra, wracającego z połowu. W dali, poza zasłoną mgły, wędrował wolniutko świetlny punkcik, podobny do świętojańskiego robaczka. To jakiś statek szedł z Gdyni do Gdańska.

Doszli aż do nabrzeża. Przed nimi czerniało morze, z prawej strony rosły zbocza Kamiennej Góry, z lewej, na wodach Basenu Rybackiego kołysały się kutry i łodzie. Dął chłodny wiatr.

Maria obejrzała się do tyłu.

— Spójrz, Piotrze — szepnęła — Gdynia. Podoba ci się teraz?

Obrócił oczy tam, gdzie i ona patrzyła.

Tysiącem świateł zawołało doń miasto. Światła rozłożyły się szerokim półkolem, szły wysoko w niebo, rozdzierały mrok, płonęły, jak ogromna, jednobarwna tęcza. Gęstniały nad portem, jaskrawo lśniły w śródmieściu, nikłym blaskiem migotały na krańcach miasta, zduszone ciemnością i dalą.

— Spójrz, Piotrze — powtórzyła Maria — spójrz i powiedz, czy chciałbyś tu zostać?

Odetchnął głęboko, jakby wraz z wilgotnym, chłodnym powietrzem chciał wciągnąć w płuca i wiatr, idący od morza i zmierzch, rozścielający się wokół — po czym odparł wolno:

— Chciałbym, Mario, chciałbym, ale tylko wówczas, gdybyś była ze mną...

Wtedy otoczyła mu szyję ramionami i przygarnęła się doń tak mocno, iż czuł wyraźnie nerwowy łomot jej serca, bijącego rozgorączkowanym, przyśpieszonym rytmem.

Wargi miała gorące, nabrzmiałe tęsknotą.

W chwili tej, krótszej niż błysk światła, zapalającego się co sekundę w źrenicy rozewskiej blizy — pomyślał, że jednak wreszcie zgasła myśl o Joannie. Teraz była Maria, dzielna dziewczyna z wielkiego miasta, wyrosła przypadkiem na jego drodze...

...Od wieczoru tego zmieniło się wszystko. Cały tryb życia Piotra. Obecnie dzielił dzień na dwie części. Część pierwsza była gorsza, a chociaż składały się na nią: praca, dająca mu duże zadowolenie, wizyty u Wolffa i u Dróżdża — pragnął, by kończyła się jak najszybciej, bo wiedział, że wraz z zapadnięciem zmierzchu rozpoczynała się druga część dnia, druga część życia, wypełniona tylko i wyłącznie Marią.

Teraz widywał się z nią codziennie. Przychodził często do mieszkania przy ul. Abrahama, Maria prowadziła go do kina, do teatru; mimo brzydkiej, dżdżystej pogody spacerowali całymi godzinami po mrocznych ulicach Gdyni; prawie wszystkie wieczory i popołudnia spędzali z sobą.

Życie nabrało wartości, nabrało sensu. Zapadły się w niepamięć dawne urojenia i zwidy, wszystko stało się zrozumiałe i jasne. Zdawało się Piotrowi, że po długim błądzeniu w jakimś mrocznym labiryncie, wyszedł wreszcie na światło dzienne, że rozwiała się otaczająca go dotychczas noc.

Znacznie też zmieniło się zachowanie Marii. Odnalazła spokój i uśmiech. Stała się pogodniejsza.

Na znajomość ich, na te pogodne, jasne dni rzucało tylko mroczny cień wspomnienie pewnej rozmowy z Okołowiczem i Ostenem.

Kiedyś przypadkowo spotkali Okołowicza. Siedział w kawiarni „Fangrata" z jakimś szczupłym mężczyzną w binoklach. Gdy zobaczył ich, drgnął, odwrócił głowę, ale po chwili uniósł się lekko z krzesła i złożył Marii przesadnie grzeczny ukłon.

— Dlaczego on teraz do was nie przychodzi? — spytał Piotr półgłosem.

Wzruszyła ramionami. Nie chciała wyznać istotnej przyczyny. Nie chciała, by wiedział, że zerwała z Edwardem, a przyczyną tego zerwania był właśnie on, Piotr. Nie chciała powtarzać mu zarzutów, jakie przeciwko niemu wówczas wysunęli, gdyż orientowała się, że zabrałoby to mu spokój i znów przygnało doń chorobę.

— Nie mam, Piotrze, pojęcia — skłamała — może obraził się na ojca, a może ma jakieś ważniejsze sprawy od składania nam wizyt — i pragnąc zmienić temat, wskazała wzrokiem jeden ze stolików, przy którym siedziało dość liczne, męskie towarzystwo — spójrz, tam pod oknem siedzi ten znany pisarz, Gustaw Morcinek. Czytałeś coś z jego rzeczy?

Przemówienie premiera Rządu RP JÓZEFA CYRANKIEWICZA

wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego Rzplitej

Obywatelu Prezydencie!

Wysoka Izbo!

Zebraliśmy się dzisiaj, aby uczcić wielkiego człowieka naszej epoki, który wprowadził przełom w stosunkach między narodem polskim, a narodami Zw. Radzieckiego — w kierunku wieczystej przyjaźni i braterstwa między naszymi narodami.

Cześć narodu polskiego dla Józefa Stalina wyrosła nie tylko ze stosunku Stalina do Polski i z przełomu między naszymi narodami, ale z ogromu osiągnięć i dokonań Stalina, których waga ma znaczenie ogólnoludzkie.

Gdyby spróbować określić treść dzisiejszego uroczystego posiedzenia reprezentacji narodu, można posłużyć się prostymi słowami chłopki, która poprzez swoje własne i swojej rodziny losy — tak widzi sprawę całego naszego narodu:

„Kochany Towarzyszu Stalinie! Życzę Towarzyszowi długiego zdrowia i pomyślności, bo jak by nie Wy i Wasza partia, to by my już dawno nie żyli, albo by my byli we wielkim nieszczęściu i nędzy. Takich rodzin jak my jest w Polsce tysiące i oni ze mną życzą Towarzyszowi długiego życia i pomyślnej pracy, żeby już nigdy nie było na świecie wojny, wyzysku i nędzy, żeby wszyscy robotnicy i chłopi byli braćmi i szli za Towarzysza przykładem".

Można mówić słowami robotników, pełnymi miłości, oddania, twardych zobowiązań dalszej pracy i walki dla sprawy, której on jest wodzem.

Można mówić słowami uczonych i filozofów, którzy widzą w Stalinie nie tylko opiekuna i protektora nauki — ale widzą w nim „model nowego uczonego" człowieka, który w sposób naukowy, rozwijając wiedzę o naturze i wiedzę o człowieku w społeczności, rozwijając świadomość praw rozwoju społecznego — organizuje nowe życie, organizuje dalszy rozwój społeczny.

Można mówić słowami poetów, głoszących, jak „siedemdziesiąt lat Stalinowych powiewa nad światem i nad naszą ziemią, przez którą przeszedł ogień" i piszących o „ziemi rozdartej na dwoje", która ogłasza „Twoje zwycięstwo i nasze" i dopowiedzieć to przyszłe zwycięstwo słowami studenta z Haiti, piszącego z tamtej strony rozdartej ziemi o milionach głodnych wszystkich krajów, sławiących Towarzysza wszystkich ludów.

Można mówić wywodami przywódców proletariackich wszystkich krajów — formułujących żądania klasy robotniczej w walce, której on jest wodzem, słowami publicystów w niezliczonych artykułach i rozprawach, usiłujących wyjaśnić i rozwinąć pojęcie Stalina, jako twórcy nowej epoki.

Można wrócić do prostych słów i wsłuchać się w pełen bólu list matki francuskiej, której syn zginął w Mauthausen i która całą nadzieję walki o lepszy świat składa — tak jak miliony kobiet i matek — u progu nowej epoki — Stalinowi.

Mówią — i to mocno mówią o myślach, o uczuciach milionów ludzi — ogromne ilości podarków, płynących ze wszystkich krajów, podarków, które są deklaracjami, wyznaniem wiary, demonstracją, przejawem pomysłowości, wyrazem ludzkiego ciepła. I to ludzkie ciepło, ciepło uczuć, wdzięczności i nadziei otacza dziś Stalina tak, jak nikogo dotychczas.

Jakżeż różnorodne i żywiołowe są formy tego najbardziej masowego w historii ruchu, skupiającego całą postępową ludzkość wokół swojego Wodza, wokół — jak Stalina określił Prezydent Bierut — Zwycięskiego Wodza nowej epoki.

Jak w szczególności wzruszająca jest suma ciepła, serdeczności, promieniującej ku Stalinowi z ludzi wszystkich ras i wszystkich narodowości.

Warto pomyśleć chwilę nad wszystkimi przejawami tego wielkiego ruchu sympatii do Stalina, ruchu, który biegnie po społecznych przekrojach poprzez wszystkie narody, poprzez cały świat, obalając wszelkie granice państwowe.

Warto wsłuchać się w słowa proste i w słowa uczonych, w manifestacje — w referaty i pogadanki — w słowa pojedyncze i w słowa formułujące poglądy i walkę milionów — odczytywać myśli milionów ludzi — i warto próbować zdać sobie sprawę, na czym polega najistotniejsza przyczyna tego niezwykłego w historii serdecznej solidarności milionów ludzi z Józefem Stalinem.

Wydaje się, że nie trudno tę przyczynę znaleźć i że znalazłszy ją, trzeba sobie jej przełomowe znaczenie należycie uświadomić.

Od wieków istniał pęd mas ludowych do wolności, istniała tęsknota za sprawiedliwym światem, istniała walka o zrzucenie zmieniających się form ucisku człowieka przez człowieka. Masy ludowe — ileż razy krwawiły w swoich walkach o wolność — ileż razy pełne zawodu i rozpaczy przegrywały swoją walkę — ileż razy torując swoję walką drogę przemianom ustrojowym, zmieniały formy gniotącego je ucisku — nie mogąc i nie umiejąc zmienić treści stosunków między ludźmi, w dalszym ciągu polegających na ucisku człowieka przez człowieka.

Nieodgadnione wówczas — niewykryte prawa rozwoju społecznego nie pomagały walce o wolność — nie dawały jej perspektyw, nie wskazywały etapów i dróg walki.

Bezradność lub bohaterskie ale nieskuteczne zrywy, z jednej strony utopie, do których nie sposób i nie wiadomo jak dążyć i tym bardziej jak je realizować, z drugiej strony warunki ucisku i wyzysku, cynicznie osłaniane wszystkimi autorytetami władzy i myśli.

Tęsknota ludzi za lepszym światem i równocześnie rzeczywistość wyrzucająca te tęsknoty za burtę ziemskiego życia.

Piękne hasła, porywające nieraz do walki i ofiar — zamieniane potem w opaczną rzeczywistość, w cyniczne zaprzeczenie — jakim musiał stać się rozwijający się kapitalizm, zrodzony na gruzach feudalizmu przez mieszczańską rewolucję.

Stąd tyle w przeszłości, w przeszłej historii, i dziś tam, gdzie gnije kapitalizm, różnych burżuazyjnych filozofii upadku, beznadziejności, zatracenia, zaprzepaszczenia, różnych mieszczańskich filozofii zmierzchu, dekadencji, zwyrodnienia, końca cywilizacji, beznadziejności ludzkiego życia, kompensaty poza życiem, niezaspokojonych dążeń i tęsknot człowieka.

Stąd podsycający tę filozofię upadku i beznadziejności i żerujący na nich jak hiena — imperializm — do ostatnich granic rozwinięta forma ucisku człowieka przez człowieka — stąd filozofia i praktyka ludobójczego faszyzmu, stąd filozofia i praktyka wojny — zasłona dymna najcyniczniejszych, szalbierczych praktyk kapitalistycznych monopolistów.

A tymczasem. Tymczasem zrodził się dziedzic wszystkich poprzednich plebejsko-demokratycznych ruchów społecznych, które na przestrzeni stuleci wyrażały interesy i dążenia wolnościowe wyzyskiwanych i uciemiężonych warstw ludowych, z poprzednich dążeń po omacku rodzi się nowoczesny socjalizm naukowy, rodzi się zwycięska nauka Marksa i Engelsa, która klasie robotniczej dała znajomość praw rozwojowych społeczności, i ze świadomości tych praw uczyniła oręż walki o wyzwolenie społeczne ludzkości.

A tymczasem świadomość tych praw walki i rozwoju społecznego, rozwinięta w nowych warunkach imperializmu przez Lenina, przekuta została w oręż walki rewolucyjnej — jakim stała się — dzięki Leninowi i Stalinowi — awangarda klasy robotniczej.

Naprzeciw panice burżuazji, wyobrażającej sobie historię ludzkości jak pochód 4 jeźdźców Apokalipsy, naprzeciw panice kapitalizmu, wyrażonej złowieszczo dla ludzkości w faszyźmie, naprzeciw spiętrzonej do nihilizmu rozpaczy zawiedzionych i oszukanych, naprzeciw wilczym kłom imperializmu — stanęły tęsknoty i dążenia wolnościowe mas pracujących. Z badawczej i odkrywczej myśli Marksa i Engelsa, z genialnej pracy twórców Rewolucji Październikowej — Lenina i Stalina — z dzieła pięciolatek, w ciągu których zbudowano socjalizm, z heroicznego zwycięstwa w wojnie narodowej z faszyzmem — z budownictwa socjalizmu na nowych połaciach ziemi, wydartych kapitalizmowi — ze zwycięstwa Chin ludowych — z walki wyzwoleńczej ludów kolonialnych — z ogromnego wzrostu sił walczących o pokój — z jedności myśli i czynów — nauki i praktyki — z genialnej strategii i taktyki Stalina — z ofiarnej i świadomej walki milionowych mas, rodzi się nowa epoka. Niesie ona nadzieje ludzkości, daje godność socjalistycznym narodom, sponiewieranym w nacjonaliźmie przez burżuazję, daje godność człowiekowi, daje mu świadomość i możność tworzenia swojej przyszłości, wywalcza człowiekowi sens jego życia, odebrany mu przez filozofię i praktykę kapitalizmu, pokazuje człowiekowi cel jego dążeń i tęsknot za lepszym życiem, za sprawiedliwym światem, za wolnością, za sprawiedliwością — i pokazuje ten cel, jako cel realny: cel osiągalny — ludzką wiedzą, ludzką walką, przetwarzaniem przyrody i przetwarzaniem społeczności — cel osiągalny tu na ziemi ludzkimi rękami, jeżeli się do niego świadomie, w sposób zorganizowany, uporczywie, w walce z przeciwnościami, dąży.

Wydaje się, że ta namacalna realność najlepszych dążeń człowieka — ta osiągalność dawniej utopijnych celów, jakimi było dobro ludzkości — wbrew pesymistom i schyłkowcom i wbrew utopistom, a także wbrew Don Kichotom — walczącym z wiatrakami — ta realność i osiągalność najszczytniejszych dążeń ludzkości, tak znakomicie przybliżona przez Marksa i Engelsa i urzeczywistniana przez Lenina, a teraz przez Stalina, Wodza Proletariatu, to najbardziej charakterystyczne znamię przełomu epoki ku socjalizmowi, to największy dotychczas przełom duchowy w historii ludzkości.

Oto dzięki teorii, stanowiącej naukowy wyraz interesów klasy robotniczej, dzięki teorii Marksa, Lenina i Stalina, wtopionej w praktykę partii nowego typu — wyznaczającej cele w walce wyzwoleńczej klasy robotniczej — a pod wodzą klasy robotniczej masy ludowe, świadomie jak nigdy dotąd i zwycięsko, jak nigdy dotąd, kształtują przyszłość świata, ucząc walki uciemiężonych i ujarzmionych, niosąc im nadzieję i wyzwolenie. Taki jest sens tego przełomu w historii ludzkości.

Wyzwolenie proletariatu, to jego własne, ciężko wypracowywane, krwawo wydzierane krok po kroku zwycięstwo — jego własne dumne dzieło — dzieło myśli naukowej, wtopionej organicznie w praktykę — dzieło partii-awangardy, dzieło Wodzów Proletariatu takich jak Lenin, takich jak Stalin, dzieło milionów walczących pod przewodem partii.

I równocześnie — coraz lepiej rozumiana jest ogólnoludzka treść walki klasowej proletariatu, przewodnika całej ludzkości w drodze ku wyzwoleniu.

Stąd rodzi się ta niespotykana dotychczas w historii fala sympatii, solidarności i miłości do Józefa Stalina, — fala, która przewaliła się poprzez wszelkie przegrody granic państw burżuazyjnych, która narasta i staje się nowym, o ogromnym znaczeniu faktem politycznym w dalszej konsolidacji sił postępu i pokoju wokół Nauczyciela Ludów, Wodza i Realizatora nowej epoki.

Nic dziwnego, że rozmach tej manifestacji budzi lęk i przerażenie w obozie imperialistycznym, bo nie jest już dla nich tajemnicą fakt, że ogrom na większość ludzkości widzi w Stalinie sztandar pokoju i postępu.

Nienawiścią zieją chytrzy politykierzy burżuazyjni, którym ruch robotniczy, im bardziej świadomy celów i sposobów walki, tym bardziej odbiera możliwości szachrajskich sztuczek i utrudnia rozbijanie jedności klasy robotniczej, jedności obozu postępu.

Obchód 70-lecia urodzin Józefa Stalina przekształcił się bowiem w potężną manifestację solidarności ludzi pracy całego świata, narodów socjalistycznych z narodami uciskanymi, wszystkich ludzi pokoju, wolności i postępu.

Jest dla nas, zebranych tutaj na uroczystym posiedzeniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej szczególną narodową satysfakcją móc w takim dniu stwierdzić, że jako Polska Ludowa, jako kraj budujący socjalizm, jako naród stojący wraz z ogromną częścią ludzkości na straży pokoju — należymy nierozerwalnie do świata tworzącego zwycięsko epokę socjalizmu pod wodzą Józefa Stalina.

Dla narodu jest to sprawa rozstrzygająca o jego niepodległości, o jego dalszym rozwoju.

Rozwój naszego narodu zahamowany był w tragiczny sposób przez 100-letnią przeszło niewolę.

Przefrymarczona przez sprzedajną szlachtę, Polska w niewoli u carów, kaizerów i cesarzy — nie miała żadnych możliwości rozwoju.

Patriotyzm, tak krzykliwej później burżuazji polskiej, polegał wówczas na sporach między poszczególnymi grupami, którym zaborcom gorliwiej służyć.

Patriotyzm rodzącej się klasy robotniczej polegał na wiązaniu walki z własną burżuazją — z walką z uciskiem narodowym i na współorganizowaniu międzynarodowej solidarności klas wyzyskiwanych.

Patriotyzm prawicy socjalistycznej polegał na podporządkowaniu interesów klasy robotniczej interesom burżuazyjnego nacjonalizmu i na zaprzepaszczeniu szans rewolucji w Polsce, co było równoznaczne z podporządkowaniem Polski interesom międzynarodowego imperializmu, interesom przemysłowców francuskich i angielskich, i co zmieniło Polskę po roku 1918 w ekspozyturę interwencji przeciw Pierwszemu Krajowi Rewolucji Socjalistycznej.

A tymczasem uwolnienie się z jarzma zaborców przyszło wówczas nie w drodze łaski imperatora Wszechrosji, ani kaizera, ani cesarza austriac kiego, ale poprzez ich powyrzucane podmuchem rewolucji trony, wyłącznie poprzez zwiastującą światu nową epokę, Rewolucję Październikową — poprzez dzieło partii Lenina i Stalina — dzieło rosyjskiego proletariatu.

Było o tym wielokroć mówione i pisane, jest to fakt historyczny, nie tylko bezsporny, ale i dostatecznie znany.

Nie powstrzymało to, rzecz jasna, polskiej burżuazji, nie powstrzymało Piłsudskiego od wkupywania się w łaski imperializmu poprzez zbrojną agresję przeciw Krajowi Rad.

A Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy Rad Delegatów Robotniczych, Włościańskich i Żołnierskich — tak wówczas pisał w swojej odezwie do narodu polskiego:

„My, przedstawiciele rosyjskiej klasy robotniczej i włościaństwa, występowaliśmy i występujemy otwarcie przed całym światem, jako bojownicy o ideały komunistyczne, jesteśmy do głębi przeświadczeni, że lud pracujący wszystkich krajów wejdzie na tę drogę, na którą już wstąpił rosyjski lud pracujący.

Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy przesyła pozdrowienia narodowi polskiemu, gnębionemu niegdyś przez carat rosyjski i rosyjską burżuazję i dotkniętemu, ciężej niż inne narody, klęskami wojny, spowodowanej przez wspólnych naszych wrogów-kapitalistów, i wyraża mocne przekonanie, że na drodze pokoju i ustanowienia dobrych stosunków sąsiedzkich uda się usunąć wszystko to, co różni między sobą obydwa narody, że wspólnymi usiłowaniami stworzone zostaną najbardziej pokojowe, jak najbardziej przyjazne stosunki między narodami Polski i Sowieckiej Rosji" (2 lutego 1920 r. Kreml). — Tak mówiono w roku 1920.

Jakże mocno brzmią te braterskie słowa do narodu polskiego w porównaniu z jazgotem nienawiści, szerzonej wówczas przez burżuazję polską do narodów radzieckich.

Jakże blisko tym słowom do słów Stalina, wypowiedzianych do Polaków już po całym niesławnym okresie istnienia obszarniczo - kapitalistycznej Polski, którą cały czas władcy sanacyjni usiłowali uczynić bramą wypadową imperializmu przeciw Rosji, i którą w końcu porzucili we wrześniu 1939 r.

Stalin w roku 1943 powiedział tak: „Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby przyśpieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — hitlerowskich Niemiec, umocnić przyjaźń polsko-radziecką i wszelkimi środkami przyczynić się do odbudowania silnej i niepodległej Polski."

I jakże blisko tym słowom z roku 1920 — jak blisko i jak konsekwentnie brzmi przemówienie Stalina w 1945 roku, z okazji podpisania układu o przyjaźni między naszymi narodami:

„Znaczenie tego układu polega przede wszystkim na tym, że jest on wyrazem zasadniczego zwrotu w stosunkach między Związkiem Radzieckim a Polską w kierunku sojuszu i przyjaźni, zwrotu, który ukształtował się w toku obecnej walki wyzwoleńczej przeciwko Niemcom, obecnie zaś nabiera mocy formalnej w niniejszym układzie.

Stosunki między naszymi krajami obfitowały, jak wiadomo, w ciągu ostatnich 5 stuleci w elementy obcości, niechęci i nierzadko otwartych konfliktów zbrojnych. Stosunki takie osłabiały obydwa nasze kraje i wzmacniały imperializm niemiecki..."

„Nic tedy dziwnego, że narody naszych krajów z niecierpliwością czekają podpisania tego układu. Czują, że układ ten stanowi rękojmię niepodległości nowej, demokratycznej Polski, rękojmię jej potęgi i rozkwitu."

Jakże równocześnie już nie tylko blisko, ale wprost za słowami, idą czyny.

Wielki międzynarodowy sens wspaniałego zwycięstwa Zw. Radzieckiego nad hitleryzmem zawierał w sobie także wywalczenie wolności narodowi polskiemu i umożliwienie polskiej klasie robotniczej ustanowienia władzy ludowej, przeprowadzenia reform społecznych i skierowania kraju ku budowie socjalizmu.

Naród polski, dzięki stworzonemu w Zw. Radzieckim wojsku polskiemu, mógł przy boku Zw. Radzieckiego wspólnie walczyć o wolność, mógł walką swoją przypieczętować sojusz ze Zw. Radzieckim.

Naród polski, w jarzmie okupacji, postawiony oko w oko z widmem zagłady przez faszyzm, dobrze odczuwał, że i jego losy rozstrzygały się w bitwach pod Moskwą, pod Leningradem, w zmaganiach stalingradzkich, w tej wielkiej próbie, na jaką wystawiony został pierwszy kraj socjalizmu, w tej wielkiej walce o losy świata, którą kierował Stalin.

To była walka o losy świata, a w szczególności także o losy naszego narodu.

I dobrze to pamiętają chłopi i robotnicy, piszący dziś listy do Stalina, matki z Lubelskiego, którym dzieci mordowali hitlerowcy zastrzykami z fenolu — i piszą teraz kobiety polskie listy do Stalina. I piszą robotnicy starzy, pamiętający czasy kapitalistyczne, czasy faszyzmu i sanacji — i wspominający swoje więzienia i swoje walki — rozumiejący jak niełatwo rodzi się ten nowy, lepszy świat i ile to walki i trudności i ofiar kosztuje — własnymi rękami go budować, ale także rozumiejący o ile łatwiej go dziś budować dlatego, że w Związku Radzieckim zbudował go już Stalin.

I piszą młodzi robotnicy, widząc i odczuwając ile pomocy mieliśmy i mamy ze strony Zw. Radzieckiego w odbudowie naszego kraju.

I piszą i ze wzruszeniem myślą o Stalinie ludzie partii — o jego przyjacielskiej pomocy, o radach, o jego ogromnym dorobku teoretycznym i praktycznym, który stanowi dziś wspaniały kapitał wiedzy i doświadczeń całego międzynarodowego ruchu robotniczego, w walce z przeciwnościami, z oportunizmem, z trockizmem, z bucharinizmem, w stałej walce o jedność partii, tej siły — która pcha naprzód historię.

Ze wzruszeniem myśli klasa robotnicza o człowieku, który wykuwał wraz z Leninem partię bolszewicką, prowadził ją wraz z Leninem do władzy, obronił władzę proletariatu przeciw wszystkim siłom, które się sprzysięgły na jej zagładę, który budował socjalizm, który zwycięsko zakończył wojnę ojczyźnianą, który obecnie buduje komunizm i cementuje siły pokoju na całym świecie.

Ze wzruszeniem piszą do Stalina pracujący chłopi, widząc wyzwolenie wsi w przebudowie społecznej.

Ze wzruszeniem piszą o Stalinie uczeni, którzy w nim widzą największego człowieka nauki, który rozświetlił naukowo w ścisłym zespoleniu z praktyką — co jest sprawdzianem naukowości — drogi rozwojowe ludzkości, rozświetlił je jako naukowiec, i poprowadził nimi klasę robotniczą, jako wódz i nauczyciel i wprowadza ludzkość w epokę socjalizmu, otwierając równocześnie i wskazując nauce nowe perspektywy i nowe kierunki walki z przyrodą — zmienianą i przetwarzaną przyrodą.

(Ciąg dalszy na stronie 4)

Powódź kwiatów w Ambasadzie ZSRR

W uroczystym dniu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina ludność stolicy oraz delegacje ze wszystkich województw składały w ambasadzie ZSRR życzenia dla Wodza mas pracujących ZSRR.

W ciągu 7 godzin przybywały bez przerwy delegacje partii politycznych, zw. zaw., organizacji społecznych, młodzieży, zakładów pracy, poszczególnych instytucji, uczelni, redakcji pism, wydawnictw itp.

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR życzenia złożyli członkowie Komitetu Centralnego: Hilary Chełchowski, Jerzy Albrecht i Ostap-Dłuski. Delegacji ZSL przewodniczył wiceprezes Niećko. Przybyły również delegacje Stronnictwa Demokratycznego z wicemarszałkiem Sejmu Barcikowskim i Stronnictwa Pracy z min. Michejdą na czele.

Delegacji prezydium Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju przewodniczył min. Rapacki. Ruch związkowy reprezentowała delegacja CRZZ z Popielem na czele, oraz przedstawiciele poszczególnych związków.

Z życzeniami przybyli również przedstawiciele władz centralnych: TPPR, ZSCh, LK, TPŻ oraz organizacji młodzieżowych.

W prostych i szczerych słowach życzył polski świat pracy swemu najlepszemu Przyjacielowi i Nauczycielowi długich lat życia, zdrowia i pomyślności.

Sale ambasady, a nawet schody i korytarze tonęły w powodzi kwiatów, składanych wraz z życzeniami przez niekończący się szereg gratulujących.

Przyjmujący życzenia I sekretarz ambasady Kuźniecow, dziękował delegatom za gorące słowa dla Generalissimusa Stalina, życząc im równocześnie sukcesów w dalszej pracy nad budową socjalizmu w Polsce.

Wydziały lotnicze we Wrocławiu i Warszawie

Ostatni (60) numer Dziennika Ustaw R. P. z dnia 13. 12. br. zawiera m. i. rozporządzenie ministra oświaty w sprawie zmian organizacyjnych w niektórych szkołach wyższych.

Rozporządzenie przewiduje utworzenie na Politechnice Wrocławskiej wydziału lotniczego z następującymi katedrami i połączonymi z nimi zakładami naukowymi: aerodynamiki, budowy silników lotniczych i technologii konstrukcji lotniczych.

Drugi wydział lotniczy tworzy się w Szkole Inżynierskiej im. Wawelberga i Rotwanda w Warszawie.

Proces we Wrocławiu

Kubisiak nie chciał aby kto inny zarobił...

Zeznania świadków - zdrajców odsłaniają kulisy szpiegostwa na rzecz Francji

W piątym dniu procesu agentów wywiadu francuskiego przed Wojskowym Sądem Rejonowym we Wrocławiu, ekspert ustalił niezbicie, że ujawnione w toku rozprawy dokumenty, których autorstwa wypiera się Yvonne Bassaler są przez nią własnoręcznie sporządzone.

Świadkowie przedstawili szczegóły „nieoficjalnej" działalności francuskiej misji poszukiwań, która wykorzystywała gościnność Polski dla prowadzenia akcji szpiegowskiej na wielką skalę. Świadkowie stwierdzili, że akcją tą kierowali czołowi dyplomaci francuscy w Warszawie.

Obywatel francuski Edward Walczyk, zeznał, iż w r. 1946 został przyjęty do pracy we francuskiej misji poszukiwań i repatriacji. Przed zaangażowaniem na tłumacza, szef misji, kapitan Pallandre, kazał mu podpisać zobowiązanie, stwierdzające: „Ja niżej podpisany, wierny państwu francuskiemu, obowiązuję się przekazywać wszelkie uzyskane informacje wojskowe, polityczne i gospodarcze".

Św. znajdował się pod bezpośrednimi rozkazami zastępcy szefa misji, kapitana Massonet, który polecił mu zbierać wszelkie informacje o obiektach wojskowych, szlakach kolejowych i idących przez nie transportach. Członkowie misji korzystali z zupełnej swobody poruszania się po Polsce, gdyż oficjalnym celem ich prac było odnajdywanie grobów poległych obywateli francuskich oraz repatriacja jeńców — Francuzów, którzy znajdowali się jeszcze na terenie Polski.

W istocie jednak — mówi św. Walczyk — głównym zadaniem „nieoficjalnym" misji było wypełnianie specjalnych map, które nadchodziły z Paryża, informacjami natury szpiegowskiej. Odpowiednie wskazówki dawano personelowi misji na odprawach u jej szefa kpt. Pallandre. W odprawach tych uczestniczyli m. in. attache wojskowy, gen. Tessier, pierwszy sekretarz ambasady francuskiej Raymond Laporte, wicekonsul Boitte oraz porucznicy Faudry i Lecrivain. Zdobyte informacje szpiegowskie, kpt. Pallandre przekazywał p. Laporte, który — jak stwierdza Walczyk — zajmował się przygotowaniem poczty dyplomatycznej do wysyłki do Francji.

Świadek Jan Salamon zatrudniony był jako tłumacz na lotnisku Okęcie w Warszawie, gdzie zetknął się z francuskim personelem lotniczym i przez mechanika Vallois skontaktowany został z mjr. Humm. Na prośbę Humma, świadek udzielał mu informacji o lotnictwie polskim, za co otrzymał dwadzieścia dolarów oraz dwadzieścia tysięcy zł. We Wrocławiu świadek otrzymał od oskarżonej Yvonne Bassaler konkretne polecenia szpiegowskie, które wykonał, przekazując jej następnie zdobyte materiały.

Innym agentem wywiadu francuskiego był św. Bernard Klabiszewski, który uprzednio w randze kaprala hitlerowskich sił zbrojnych, brał udział w kampanii przeciw ZSRR dochodząc — jak zeznał — aż do Kaukazu. Do pracy w wywiadzie zwerbował go sekretarz konsulatu francuskiego we Wrocławiu, Jałoszyński.

Świadek dostarczył informacji o ruchach wojsk w rejonie Świdnicy i o samolotach, a także notował numery samochodów wojskowych.

Numerami samochodów wojskowych interesowała się również na polecenie wywiadu francuskiego, Maria Małkowska-Kubisiak, żona oskarżonego Jana Kubisiaka. Dostarczyła ona swym mocodawcom wielu informacji szpiegowskich z różnych dziedzin, składając je na ręce Bassaler.

Brat osk. Kubisiaka — Jacek Kubisiak, oświadczył Sądowi, że dostarczył wywiadowi francuskiemu kilku informacji. Do Wrocławia wezwał go jego brat, który wiedział o zapotrzebowaniu na agentów, a który — jak mówi Jacek Kubisiak — ku wesołości publiczności — „nie chciał, aby kto inny zarobił".

Ostatni świadek, Leszek Mańkowski, zeznał, że spotkał się pewnego dnia w Wałbrzychu z oskarżonym Bukisowem. Bukisow wypytywał świadka oraz obecnego przy tej rozmowie wspólnego ich znajomego nazwiskiem Helmecki o obiekty wojskowe, znajdujące się w tych okolicach. Zarówno świadek jak i Helmecki poinformowali Bukisowa w miare możliwości oraz zgodzili się na jego propozycje dostarczenia dalszych wiadomości szpiegowskich.

Dalszy ciąg rozprawy odbędzie się w dniu 22 bm

Pomnik w sercu Warszawy symbolizuje wdzięczność Polaków dla ZSRR

Mowa przew. CRZZ Zawadzkiego, wygłoszona na uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod Pomnik Przyjaźni Polsko - Radzieckiej

Obywatelu Prezydencie!

Towarzysze i Obywatele!

Zebraliśmy się w tym miejscu, w sercu naszego kraju — Warszawie, by dając wyraz woli całego narodu polskiego, dokonać aktu założenia kamienia węgielnego pod Pomnik Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Pomnik ten po wieczne czasy będzie symbolizował gruntowny i zbawienny przełom we wzajemnych stosunkach między narodem polskim i narodami Zw. Radzieckiego.

Pomnik te będzie symbolizował przełom, którego obfite, a nad wyraz korzystne dla ludu polskiego owoce zebraliśmy już i zbierać będziemy w przyszłości.

Zebraliśmy już, albowiem dzięki Zw. Radzieckiemu odzyskaliśmy swa niepodległość i suwerenny byt państwowy, a zarazem uzyskaliśmy i uzyskujemy jego wydatną pomoc w odbudowie zniszczonego kraju i jego stolicy, korzystaliśmy i korzystamy z nieprzebranego bogactwa jego doświadczeń w budowie lepszej przyszłości dla ludu roboczego naszego kraju — w budowie Polski Socjalistycznej.

Zbierać będziemy owoce tego przełomu w przyszłości, albowiem oparta o coraz głębsza więź ideową i o wspólnote interesów współpraca i przyjaźń miedzy Polska Ludowa i ZSRR sprzyjać będzie ze wszech miar rozkwitowi gospodarczemu i kulturalnemu naszej Ludowej Ojczyzny, sprzyjać będzie obronie pokoju światowego przed zbrodniczymi zamiarami imperialistycznych podżegaczy wojennych, sprzyjać będzie walce o pokój, postep i socjalizm naszych braci robotników w krajach kapitalistycznych i kolonialnych.

Pomnik ten będzie pomnikiem naszej wdzięczności dla wielkiego Zw. Radzieckiego i jego współzałożyciela i budowniczego, genialnego kontynuatora nieśmiertelnego dzieła Lenina, współtwórcy zwycięskiej nauki marksizmu-leninizmu, wodza międzynarodowej klasy roboniczej i światowego obozu pokoju, postępu i socjalizmu, wielkiego i niezłomnego przyjaciela narodu polskiego — Józefa Stalina.

Dziś upływa 70 rocznica urodzin Towarzysza Józefa Stalina. Miliony serc polskich robotników chłopów i inteligentów bija żywym rytmem najgoretszych uczuć miłości i przywiązania dla człowieka, którego historycznej inicjatywie zawdzięczamy przyjaźń polsko-radziecka i jej wspaniałe rezultaty

Miliony serc polskich bija dziś z ożywieniem na myśl i wspomnienie, że to Jemu zawdzięcza postępowa ludzkość największe w dziejach zwycięstwo nad siłami reakcji, wojny, zacofania, niewoli i okrucieństwa — nad faszyzmem hitlerowskim. Że to Jemu, my Polacy, zawdzięczamy swą wolność, że to Jego geniusz i stalowa wola uratowały nasz naród od wyniszczenia i zagłady.

Miliony serc ludzkich biją dziś na całym świecie żywo, z wiarą i otuchą na myśl o człowieku, którego imię jest sztandarem, pod którym walczą: przeciw wojnie — o pokój, przeciw wyzyskowi człowieka przez człowieka — o sprawiedliwość społeczną, o społeczne wyzwolenie, przeciwko imperialistycznemu uciskowi narodowemu — o wolność, niepodległość i suwerenne prawa ludów.

Setki milionów ludzi na całym świecie widza w Stalinie zwycięskiego wodza nowej epoki historycznej, swego nauczyciela, niezawodnego sternika, kształtujacego dzieje ludzie na nowy ład — na ład pokojowego, bratniego współżycia narodów, na ład wolności i sprawiedliwości społecznej, na ład rozkwitu ciągłego materialnego i kulturalnego bytu ludzi pracy fizycznej i umysłowej.

Stalin — to ucieleśnienie najszlachetniejszych i najgoretszych pragnień i dażeń całej ludzkości pracującej i postępowej.

Pomnik, który lud nasz wzniesie na tym miejscu, w sercu Warszawy, ku wiecznej przyjaźni polsko-radzieckiej, będzie symbolizował miłość i wdzięczność milionów serc polskich robotników, chłopów i inteligentów dla Wielkiego Stalina — wodza, nauczyciela, przyjaciela.

Uzbrojeni w naukę marksizmu-leninizmu, w oparciu o więź ideową i przyjaźń ze Zw. Radzieckim, pod wodzą Wielkiego Stalina zwyciężymy w naszej walce o Polskę Socjalistyczną.

Niech żyje wieczna przyjaźń narodu polskiego z narodami Zw. Radzieckiego!

Niech żyje Józef Stalin!

Przemówienie J. Cyrankiewicza

(Dokończenie ze strony poprzedniej)

Pisze młodzież, dla której Stalin jest wodzem młodej epoki, która nadchodzi.

Piszą poeci, wyrażający myśli i uczucia wszystkich, tak pięknie umiejący wyrazić patos walki — patos Stalina, który daje imię wiekowi XX, człowieka, który — jak mówi pisarz francuski — „nie jest hasłem tylko, czy symbolem, ale żywym człowiekiem".

Myśląc o historii tych lat Stalina, które zmieniły los ludzi na ziemi, skupiaja sie dziś szeregi wokół zwycieskiej idei marksizmu-leninizmu, rosna wokół klasy robotniczej szeregi obrońców pokoju — którego wodzem jest Stalin, rośnie siła obozu postepu i pokoju.

W tym obozie postepu i pokoju stoi przy boku Zw. Radzieckiego Polska, która przetrwać musiała tyle wojen i śmiertelny terror hitlerowski.

Polska, której stalinowska polityka Zw. Radzieckiego zapewniła pokój i przyjaźń na wschodzie — pokój i przyjaźń na południu — szerokie morze na północy — pokój i nienaruszalność granicy Odry i Nysy i przyjaźń z demokratycznymi Niemcami na zachodzie.

W dniach szczególnej manifestacji narodu polskiego na cześć przywódcy narodów radzieckich, wodza klasy robotniczej i mas pracujących świata, chorążego obozu pokoju, demokracji, niepodległości narodów i socjalizmu — rząd Polski Ludowej oświadcza że realizując wolę polskiej klasy robotniczej, chłopów pracujących, inteligencji i całego narodu — będzie w polityce międzynarodowej strzegł jedności obozu pokoju, a nade wszystko jedności ze Zw. Radzieckim, że czynić będzie wszystko, aby rosły siły Polski jako ogniwa obozu pokoju zbudowanego praca Józefa Stalina, że czynić będzie wszystko, aby wysiłek zbudowania socjalizmu, ustroju sprawiedliwości społecznej, rozkwitu dobrobytu i kultury w naszym kraju, podjęty przez klasę robotnicza na czele ludu pracujacego i wszystkich sił twórczych narodu, doprowadził jak najprędzej do zwycięstwa.

Niech w tym dniu z sali Sejmu Polski Ludowej, z kraju budującego się socjalizmu — popłyną najserdeczniejsze życzenia i pozdrowienia dla człowieka, który przewodzi najdumniejszej idei ludzkości — przywraca narodom i ludziom godność świadomych twórców swoich losów i swojej przyszłości, dla obrońcy niepodległości narodów przed zaborczym imperializmem, dla Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego — dla człowieka, którego imie jest dziś wyrazem solidarności międzynarodowej i ukochania własnej Ojczyzny — symbolem pokoju i postępu, sztandarem niezłomnej wiary w przyszłość ludzkości.

Niech żyje Wielki Przyjaciel narodu polskiego — wódz postępowej ludzkości — Józef Stalin!

(Wszyscy wstaja. Huczne i długotrwałe oklaski).

Uroczysta akademia w moskiewskim Teatrze Wielkim ku czci Józefa Stalina

Narody ZSRR, przedstawiciele krajów demokracji ludowej, reprezentanci mas pracujących całego świata złożyli w środę na uroczystej akademii wyrazy czci i głębokiej miłości Generalissimusowi Stalinowi z okazji 70 rocznicy jego urodzin.

W udekorowanym sztandarami i girlandami zieleni Teatrze Wielkim w Moskwie zebrali się członkowie Komitetu Centralnego WKP (b), Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR, Prezydium Wszechzwiązkowej Rady Zw. Zaw., Komitetu Centralnego Komsomołu, Prezydium Rady Najwyższej RSFRR, Rady Ministrów RSFRR oraz delegacje zagranicze.

Na sali panował podniosły nastrój. Przemówienia były raz po raz przerywane burzliwymi, długotrwałymi owacjami na cześć Wielkiego Jubilata.

Listę mówców zagranicznych rozpoczął, witany burzliwymi oklaskami, przewodniczący rządu centralnego Chin Ludowych, Mao-Tse-Tung, który wygłosił przemówienie w języku chińskim, a zakończył je okrzykiem w języku rosyjskim na cześć Stalina i przyjaźni chińsko-radzieckiej.

Następnie zabrali głos: szef delegacji polskiej, członek Biura Politycznego KC PZPR, gen. Jóźwiak-Witold, Siroky (Komunistyczna Partia Czechosłowacji), Czerwenkow (sekr. gen. Partii Komunistycznej Bułgarii), Rakosi (sekr. gen. KC Węgierskiej Partii Pracujących), Georghiu Dej (sekr. Rumuńskiej Partii Robotniczej), Cedenbal (Mongolia Ludowa), Kim-Du Bon (Koreańska Republika Ludowa), Palmiro Togliatti (sekr. gen. Komunistycznej Partii Włoch), Martel (Komunistyczna Partia Francji), Dolores Ibarruri (sekr. gen. Komunistycznej Partii Hiszpanii), Ulbricht (Biuro Polityczne SED), Pessi (KC Komunistycznej Partii Finlandii) oraz Koeplenig (sekr. gen. KC Komunistycznej Partii Austrii).

Przybycie pod koniec uroczystości delegacji armii radzieckiej z marszałkiem Wasilewskim na czele dało powód do spontanicznej manifestacji zebranych na cześć radzieckich sił zbrojnych i ich twórcy — Józefa Stalina.

Marszałek Wasilewski, wyrażając w imieniu armii, lotnictwa i marynarki głęboką miłość i przywiązanie do Stalina, podkreślił jego olbrzymi wkład w rozbudowę sił zbrojnych ZSRR i w rozgromieniu wroga w czasie drugiej wojny światowej.

Przed zamknięciem posiedzenia przewodniczący zakomunikował, że ze wszystkich zakątków Zw. Radzieckiego i całego świata w dalszym ciągu napływa ogromna ilość depesz i pism z życzeniami dla Generalissimusa Stalina.

Odegraniem „Międzynarodówki" uroczyste posiedzenie zamknięto.

Nowy most przez Wisłę

W Malborku oddano do użytku społeczeństwa nowy most na Nogacie, zbudowany w ciągu półtora roku. Wybudowanie mostu 9 miesięcy przed ustalonym terminem jest czynem, którym polscy robotnicy chcą uczcić 70 rocznicę urodzin Wielkiego Stalina.

Na uroczystości otwarcia 30 przodowników pracy i racjonalizatorów, otrzymało cenne nagrody.

Kalendarzyk

Czwartek, 22 grudnia 1949 r.
Katolicki: *Zenona, Honoraty,*
Słowiański: *Drogomira*

Słońca		Księżyca	
wsch	zach.	wsch	zach.
7.37	15.41	10.15	18.25

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) — tel. 24-29

Akademie ku czci Stalina

Wczoraj odbyła się m. in. wielka akademia w Teatrze Ziemi Pomorskiej, zorganizowana przez KW PZPR ku czci Stalina oraz druga w Resursie Kupieckiej — Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Ze względów technicznych sprawozdanie z tych akademii podamy w numerze jutrzejszym.

Zakończenie kursu działaczy sport. ZMP

Uczestnicy kursu dla działaczy sportowych ZMP, którzy wzięli udział w ogólnopolskiej sztafecie młodzieżowej, przygotowali również akademię w 70 rocznicę urodzin wielkiego przyjaciela młodzieży Generalissimusa Stalina. W meldunku złożonym przez sztafetę kursanci zobowiązali się po ukończeniu kursu do wytężonej pracy nad budową kultury fizycznej i sportu socjalistycznego opierając się na przebogatych doświadczeniach Związku Radzieckiego. Akademia urządzona przez kurs, Komendę Hufca ZHP i WUKF celem uczczenia dnia urodzin Wielkiego Wodza i Nauczyciela Obozu Obrońców Pokoju i Wielkiego Przyjaciela Młodzieży odbyła się dnia 21 bm. o g. 18 w świetlicy WUKF (Libelta 8).

Stronnictwo Pracy w Chełmnie ku czci J. Stalina

CHEŁMNO (k) Str. Pracy w Chełmnie odbyło w ub. poniedziałek uroczyste zebranie ku czci 70-lecia urodzin Józefa Stalina. Słowo wstępne wypowiedział prezes Zarz. Pow. SP Aleksander Szymański, zaś referat okolicznościowy na temat: „Stalin a Polska" wygłosił red. K. Małycha z KW Stronnictwa Pracy w Bydgoszczy. Uroczystość zakończono gromkimi okrzykami na cześć Wielkiego Jubilata, wypróbowanego Przyjaciela Polski i Szermierza Międzynarodowego Obozu Pokoju i Postępu.

Sala była pięknie udekorowana. Portret Stalina umieszczono wśród zieleni na tle ozdobnej dekoracji utrzymanej w kolorach czerwonym i biało-czerwonym. Dekorację uzupełniono hasłami sławiącymi Wielkiego Jubilata.

Szkoły i zakłady pracy obchodzą 70 rocznicę urodzin Gen. Stalina

W przepełnionej świetlicy Spółdzielni Wydawniczej „Zryw" odbyła się uroczysta akademia stalinowska. Po odegraniu hymnu radzieckiego i polskiego, akademię zagaił przewodniczący Rady Zakładowej, Sobolewski. Do prezydium powołano pp.: Grajkowskiego (dyrekcja) Trelle (redakcja) Fentzla (p. o. p.), Tłaczałę (Rada Zakładowa), Sasim i Mrówczyńskiego (przodownicy pracy). Następnie przedstawiciel KM PZPR Łoża wygłosił referat na temat: „Stalin a socjalizm".

Z kolei p. Tłaczała odczytał list poligrafików „Zrywu" do poligrafików radzieckich, wykonany na ozdobnym adresie.

W części artystycznej wystąpił chór poligrafików pod batutą dyr. Rybki, świetlicowy zespół muzyczny z p. Sieradzkim. Recytację wygłosił p. Krzemkowski.

* * *

Łącznie z klasą pracującą całej Polski pracownicy bydgoskiej Ubezpieczalni Społecznej wzmożonym wysiłkiem w pracy nad budową Nowej Polski postanowili uczcić 70 rocznicę urodzin Gen. Stalina.

W wyniku tego postanowienia podczas zorganizowanej z tej okazji akademii w sali ORZZ mogli zameldować o otwarciu gabinetu dentystycznego na Wilczaku, punktu lekarskiego i gabinetu zabiegowego przy ul. Armii Czerwonej 10, Ośrodka Zdrowia składającego się z gabinetów lekarskiego, dentystycznego, zabiegowego i światłoleczniczego w Człuchowie, uruchomieniu lekarskiego punktu pediatrycznego przy ul. Grunwaldzkiej i zakupieniu 15 tomów biblioteki marksistowskiej dla biblioteki Zw. Zaw. Prac. Instytucji Społecznych.

Po zagajeniu akademii i złożeniu powyższego meldunku — do prezydium zostali powołani pp.: Żebrowski, Gurak dr Wende, Śrutowski, Śmierniak, Bartkowiak, dr Świątecki, dr Klikowiczowa i Stosik, po czym prelegent TPPR p. Gurak wygłosił referat okolicznościowy.

Bogatą część artystyczną akademii wypełniły deklamacje, występy chóru i orkiestry Ubezpieczalni Społecznej w Bydgoszczy i potpouri tańców rosyjskich w wykonaniu baletu przy zespole świetlicowym. (z)

* * *

Również pracownicy T-wa Przyjaciół Dzieci w Bydgoszczy urządzili akademię z okazji 70-lecia urodzin Gen. Stalina.

Zebranie zagaiła p. Porebina, przewodnicząca Koła TPPR, po czym dłuższy referat o znaczeniu i życiu Jubilata wygłosił p. Hojan.

Po odśpiewaniu Międzynarodówki zebrani uchwalili wysłanie teleramu gratulacyjnego do Gen. Stalina. Ponadto dla godnego uczczenia 70 rocznicy urodzin Wielkiego Jubilata pracownicy TPD w Bydgoszczy zobowiązali się zrezygnować z wypłaty nadgodzin za czas od 1 listopada do końca grudnia 1949 r. co daje w sumie około 120.000 zł oszczędności i sumę tę przekazać na przedszkola i szkołę TPD w Bydgoszczy, nie zamykać przedszkoli dla dzieci matek pracujących w czasie zimowych ferii szkolnych, oraz wzmóc starania nad podniesieniem poziomu wszystkich zakładów TPD na terenie całego okręgu pomorskiego.

Uroczystość uzupełniła część artystyczna wykonana przez zespół świetlicowy szkoły TPD w Bydgoszczy.

* * *

W Spółdzielni Pracy „Splot" odbyła się uroczysta akademia zorganizowana przez miejscowe Koło TPPR dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Gen. J. Stalina.

Po słowie wstępnym wygłoszonym przez przewodniczącą Koła p. Gabrielską zabrała głos przedstawicielka zarz. grodzkiego p. Robakowa, która w dłuższej prelekcji przedstawiła życiorys Stalina, podkreślając serdeczne ustosunkowanie się Jego do Polski i Polaków. Na zakończenie prelegentka wezwała zebranych, aby w nauce, pracy i walce postawili sobie za wzór życie Wielkiego Nauczyciela i Bojownika — J. Stalina.

W części artystycznej wystąpił zespół świetlicowy Spółdzielni Pracy „Splot".

* * *

Szkoły także zorganizowały szereg akademii poświęconych poznaniu życia i pracy Gen. Stalina.

W Publ. Średniej Szkole Zaw. nr 1 odbyła się akademia przygotowana dzięki ścisłej współpracy dyrekcji, nauczycieli i uczniów.

Po zagajeniu uroczystego poranku zabrał głos uczeń kl. II a Cieśliński, który wygłosił referat okolicznościowy połączony z zespołowymi recytacjami 6 artykułów Konstytucji Stalinowskiej.

Następnie wszystkie organizacje młodzieżowe i poszczególne klasy szkoły złożyły meldunki dyrektorowi. Na szczególną uwagę zasługuje meldunek kl. IIIb, w której krawcy postanowili uszyć 15 par spodni dla najbiedniejszych uczniów szkoły.

Po wspólnym odśpiewaniu Międzynarodówki nastąpiła artystyczna część akademii, którą wypełniły deklamacje solowe i zbiorowe, pieśni chóralne i tańce zespołowe uczniów i uczennic Publ. Średniej Szk. Zaw. nr 1. (z)

53 Brygada „SP" na cześć Wielkiego Przyjaciela Młodzieży zelektryfikuje dwie wsie

70 rocznica urodzin Józefa Stalina, którą żyje również cała młodzież „SP" naszego województwa, odbiła się głośnym echem u junaków pomorskich 53 Brygady „SP" w Bobrku.

Junacy i kadra, chcąc czynem uczcić Wielkiego Przyjaciela Młodzieży, przepracowali dwa wolne dni w kopalni, a zarobione pieniądze w sumie 843.000 zł przeznaczyli na zelektryfikowanie najbiedniejszej wsi w pow. Wąbrzeźno oraz wsi w wojew. krakowskim. Zakupiono dla nich także 2 radioodbiorniki z przeznaczeniem dla świetlic.

Do podjęcia i wykonania tak szlachetnego czynu szczególnie przyczynili się junacy ZMP-owcy, jak: junak Duszyński Kazimierz, który podczas wykonywania uchwały osiągnął 299% normy, jun. Wietrzykowski Jan 256%, junak Pawlikowski Zdzisław wielokrotnie za pracę w kopalni odznaczony medalem „Współzawodnictwa i Wyścigu Pracy" — 199%, junak Magier Zygmunt 191%, junak Osmański St. 181%, jun. Zarębski Józef 180%, jun. Chmiel Mieczysław 147%.

Junacy ci pochodzą z pow. Wąbrzeźno oprócz jun. Kluj Franciszka z pow. Szubin, który nie tylko współzawodniczył w wykonaniu czynu, osiągając 188% normy, ale także jego zasługą jest budowa Pomnika Bohaterów, który stanął na cmentarzu poległych żołnierzy radzieckich, przylegającym do terenu Brygady.

Szlachetny czyn junaków pomorskich 53 Brygady to cegiełka, która niewątpliwie przyczyni się do przyspieszenia naszego marszu do lepszego jutra.

Pięknie uczciły także dzień urodzin Stalina junaczki hufców szkolnych „SP" w Nowym Mieście, które urządziły wieczornicę dla naszych najmłodszych pod hasłem „Niech żyje Stalin wielki przyjaciel dzieci".

W pięknie udekorowanej sali przedszkola zapełnionej po brzegi dziećmi robotników i sierotami oraz starszym społeczeństwem, odtworzyły junaczki piękną i starannie przygotowaną bajkę, ku ogólnemu zachwytowi widzów.

Punktem kulminacyjnym imprezy było jednakże obdarowanie 130 dzieci paczkami, w których znalazły się zabawki wykonane własnoręcznie przez junaczki oraz słodycze, na które Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski, doceniając znaczenie powyższej imprezy, przeznaczyły 20.000 zł.

Katastrofa na Starym Rynku

Wczoraj w godzinach wieczornych mieszkańcy okolic Starego Rynku zostali zaalarmowani wielkim hukiem. Okazało się, że samochód ciężarowy Samopomocy Chłopskiej z Nowegomiasta, kierowany przez szofera Henryka Mierzyńskiego zderzył się z całej siły z tramwajem linii 1, prowadzonym przez motorowego Alfonsa Sadowskiego. Motorowy, widząc niebezpieczeństwo, zahamował hamulcem elektrycznym i piaskiem. Niestety było już za późno i samochód wczepił się po prostu w tramwaj, druzgocąc całkowicie pomost Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Na miejscu wypadku, na którym pełno śladów strzaskanego drzewa i rozbitych szyb, MO prowadzi dochodzenia, ustalając przyczyny wypadku, na skutek którego ruch tramwajowy został przerwany na godzinę. W międzyczasie odbywał się tzw. ruch wahadłowy, to znaczy z przesiadką na ul. Batorego.

PGR dla przodowników pracy

Dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina Pomorski Zarząd Okręgowy PGR wręczył swoim przodownikom pracy pięknie oprawne książeczki oszczędnościowe PKO. Referat Ekonomiczny Oddział PKO w Bydgoszczy wystawił na zlecenie powyższego Zarządu 270 książeczek na łączną sumę 1.500.000 zł. (ko)

Działalność ambulansu ruchomego Okr. Pomorskiego PCK

W czasie od 5 do 11 grudnia br. włącznie, ambulans — ruchoma przychodnia lekarska PCK, z lekarzem i pielęgniarką, wyposażony w leki i środki opatrunkowe odwiedził szereg miejscowości pow. grudziądzkiego, a w czasie od 11 do 16 bm. pracował na terenie pow. chojnickiego, niosąc bezpłatną pomoc lekarską ludności wiejskiej kilkunastu gromad obydwu tych powiatów.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Czwartek — Szklanka wody
Piątek — Szklanka wody
Sobota i niedziela — Teatr nieczynny

KINA — POMORZANIN: Bitwa o Stalingrad. POLONIA: Czarodziej sadów. WOLNOŚĆ: Daleka droga. ORZEŁ: Ali-Baba i 40 rozbójników. GRYF: Trójka trefl. BAŁTYK: Świat się śmieje.

Początek seansów: Pomorzanin Wolność i Gryf 16 18 i 20.30 Polonia i Bałtyk: 15.30, 17.30 i 20.00 Orzeł: 15.30 17.30 i 20.00

MUZEUM MIEJSKIE: codziennie od 9—16 w niedzielę i święta bezpłatnie) od 11—14

POMORSKI DOM SZTUKI — Doroczna wystawa prac członków okręgu pom. ZPAP.

DYŻURY APTEK: „Pod Niedźwiedziem" ul. Niedźwiedzia 11 tel. 16-53 „Przy Bielawach". Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY
Komenda MO 25-16 26-17 26-18. Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna nr 29-70. Postój taksówek 36-55. Informacja i reklamacje centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05. Zegarynka 06.

PROGRAM RADIOWY
Piątek, 23 grudnia 1949 r.

7.10 Najpiękniejsze melodie. 7.50 Program lokalny dnia. 7.55 Wiadomości sportowe. 14.15 Przegląd prasy pomorskiej. 14.20 Audycja dla wsi. 14.45 24 fragment powieści „Miasteczko na dłoni". 16.20 Audycja słowno-muzyczna „Dymitr Szostakowicz" w opr. J. Węsławy. 16.50 Fragment prozy: „Losy kobiety w chuście".

Kurs instruktorów pracy kulturalnej

W ramach akcji szkolenia pracowników Funduszu Wczasów Pracowniczych w Świdrze k/Warszawy na początku stycznia 1950 r. rozpocznie się 3-miesięczny kurs instruktorów pracy kulturalnej członków związków zawodowych, ZMP i ewentl. innych.

Kandydaci, którzy ukończą kurs z wynikiem pomyślnym zaangażowani zostaną do pracy w FWP początkowo na 3-miesięczny okres próbny. Na kursie uczestnicy korzystać będą z bezpłatnego utrzymania i mieszkania.

Akademia Stronnictwa Pracy w Kołobrzegu ku czci Stalina

KOŁOBRZEG (mb) W sali Rzemiosła odbyła się akademia na cześć 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina. Po zagajeniu p. Jastrzębski wygłosił referat na temat „Stalin a Polska".

Stronnictwo Pracy postanowiło uczcić urodziny Wielkiego Wodza podniesieniem współzawodnictwa pracy do 200 proc.

Sport szkolny

BYDGOSZCZ, 20 bm. zakończono tutaj po 3-tygodniowych rozgrywkach mistrzostwa szkół średnich w koszykówkę o puchar prof. Nowaka, zorganizowane przez tut. MKS. W rozgrywkach brało udział 7 drużyn. Tytuł mistrzowski zdobyła zasłużenie drużyna PSST, wygrywając wszystkie swoje spotkania. W ostatnim dniu rozgrywek padły następujące wyniki: Lic. Roln. — KSK 32:25 (13:15), PSST — V Państw. 2:0 w. o. I Państw. — Lic. Handl. 2:0 w. o. Ostateczna tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st.koszy
PSST	6	6	222:70
I Państw. Szk. Og.	6	5	117:70
Lic. Roln.	6	4	165:95
KS Kopernik	6	4	148:108
V Państw. Szk. Og.	6	2	28:118
Lic. Handl.	6	1	47:83
SPD	6	0	49:232

Należy nadmienić, że puchar przechodni dostanie ta drużyna, która zdobędzie najlepszy stosunek punktów w rozgrywkach koszykówki i siatkówki (maj)

Z DZIAŁALNOŚCI MKS

Na terenie naszego miasta działa m. in. MKS, w skład którego wchodzą poszczególne kluby bydgoskich szkół średnich. Przy klubie tym istnieje kilka sekcji: lekkoatletyczna, piłki ręcznej, tenisa stołowego, narciarska, hokejowa i in.

Międzyszkolny KS może się poszczycić dobrze zorganizowanymi w tym sezonie mistrzostwami szkół średnich w tenisie stołowym w konkurencji żeńskiej i męskiej oraz dobiegającymi końca mistrzostwami w koszykówce i siatkówce.

Do zamierzeń MKS w tym sezonie należy urządzenie przy ul. Krasińskiego lodowiska oraz zakupienie sprzętu hokejowego i przeprowadzenie treningów. O ile dopiszą warunki atmosferyczne, zorganizowane zostaną zawody narciarskie w konkurencji żeńskiej i męskiej o puchar MKS. Zawody te będą obejmowały biegi i sztafety.

Sekcja piłki ręcznej zamierza przy pomocy finansowej Inspektoratu Szkolnego wysłać do Poznania drużyny siatkarzy i koszykarzy celem rozegrania meczów z tamt. MKS. W Bydgoszczy w najbliższym czasie zostanie rozegrany mecz siatkówki z inowrocławskim MKS-em.

Poza tym rozegrane będą mecze towarzyskie między szkołami w tenisie stołowym i piłce ręcznej.

Jedną z najważniejszych bolączek MKS jest brak sali, w której można by przeprowadzać systematyczne treningi. Szczególnie brak ten odczuwają siatkarze i koszykarze. Siatkarki otrzymały już salę w Lic. Handlowym gdzie trenują z wielkim zapałem (maj)

SP - AEC wystartował!

Uroczyste przekazanie samolotu sanitarnego

21 grudnia br. w dniu 70 rocznicy urodzin Gen. Stalina — odbyło się na lotnisku cywilnym w Bydgoszczy uroczyste przekazanie samolotu sanitarnego, zakupionego z datków społeczeństwa Pomorza, zrzeszonego w kołach PCK. W dniu tym na lotnisku znalazły się poczty sztandarowe Ligi Lotniczej i PCK, liczne rzesze młodzieży szkolnej, lekarze pomorscy, oraz tłumy miejscowego społeczeństwa. Przy dźwiękach hymnu narodowego, granego przez orkiestrę ZZK, wylądował na lotnisku dwupłatowiec SP-AEC, opatrzony znakiem czerwonego krzyża. Samolot pilotował znany lotnik polski por. Mindak. Do zebranych przemówił przedstawiciel Ligi Lotniczej por. Edmund Kraśniewski, po którym zabrał głos przew. Zarządu Gł. PCK — płk dr Edmund Kostkiewicz. Następnie po odczytaniu aktu erekcyjnego przez pełnomocnika ZG PCK na okręg pomorski — Jerzego Turskiego, głos zabrał w imieniu Rządu i społeczeństwa, a z upoważnienia WRN — wojewoda pomorski Ignacy Kubecki. Ostatnim mówcą był prof. Stefan Jakubowski, który przemawiał w imieniu opiekunów kół młodzieży czerwonokrzyskiej. W uroczystości tej uczestniczyli ponadto gen. Florianowicz, oraz przewodniczący ORZZ — Śmigielski.

Nie jest dziełem przypadku, że właśnie w dniu 70 rocznicy urodzin Wielkiego Wodza mas pracujących całego świata, odbyła się ta uroczystość. Społeczeństwo pomorskie w należyty sposób uczciło nią dzień urodzin Generalissimusa Stalina. Ufundowało ze swych składek samolot sanitarny, który rozpoczął obecnie służbę pokojową, ułatwiając transport chorych i rannych. Zamiast samolotów bojowych budujemy samoloty sanitarne — oto widoczny dowód naszych pokojowych intencji!...



Mały Felieton

Leoś w opresji

Powszechną uwagę gości, którzy znajdowali się w barze „Pod Cynaderkami", zwracał sympatyczny blondyn o smętnym wyrazie twarzy, siedzący samotnie przy jednym ze stolików. Stała przed nim opróżniona „angielka", a na talerzu leżało dzwonko śledzia w oliwie.

Kiedy wszedłem do baru, by napić się herbaty, tylko przy tym stoliku było wolne miejsce. Skłoniłem się więc smutnemu blondynowi i pytam:

— Zajęte?

— Owszem nie! Siadaj pan, tylko nie na tym drzewku!

Wtedy dopiero ujrzałem leżącą na stojącym przy blondynie krzesełku choinkę. Ale cóż to była za choinka! Wiecheć, drapak, miotła, w ogóle katastrofa, a nie choinka! Miała cztery gałązki na krzyż, była krzywa, zwichnięta i łysa. Mimo to, mruknąłem grzecznie:

— Ładny świerczek pan kupił!...

Smutny blondyn spojrzał na mnie z ironią, zgrzytnął zębami i zawołał do przechodzącego kelnera:

— Panie obsługa! Jeden dalekobieżny!

Kiedy ów „dalekobieżny" zjawił się na stole, opróżnił go fachowo i ku ogólnemu zgorszeniu począł nucić lekko ochrypłym tenorem: „Wesoły dziś dzień nam nastał, alleluja, alleluja...". Tyle było smutku w jego głosie, że zapytałem go przyjaźnie:

— Widzę, że coś panu doskwiera. Dlaczego pan tak pije?

— Ze strachu, panie kochany, ze strachu. Rodzonej małżonki lękam się, jak nieszczęście. Nie mam odwagi do domu wracać i przyjdzie mi, nieborakowi, nocować na dworcu...

— O! — zdziwiłem się. — Musiał pan coś przeskrobać!

— Niech mnie Bóg ciężko skarze, jak mam coś na sumieniu, niech kropli alkoholu moje piękne oczy nie oglądają! Niewinny jestem, jak baranek! To wszystko przez tę kalekie! — wskazał ręką choinkę. — Żona mówi rano: „zapychaj, Leoś, na miasto i bez choinki nie wracaj! Tradycji trza przestrzegać! Tylko pamiętaj, że drzewko ma być primasort, nie taka miotła, jaką w zeszłym roku przyniosłeś! Na złamanie karku wyrzucę cię razem z nią ze schodów!". Tak powiedziała i aż mi się słabo zrobiło, bo trzeba by panu było widzieć moją połowicę! 88 kilo z dekami! Jak pacnie, to legienda, zrobionyś pan na szaro! Maszeruję więc po owe drzewko. Szukam, oglądam, przerzucam. W stu miejscach. Same drapaki. Aż strach wracać z takim wiechciem do domu. Pytam się tych, co je sprzedają: „Przywiozą inne?", a oni — „pierw te trzeba sprzedać". Ale kto je kupi, panie kochany? Same inwalidy! Wałęsałem się do wieczora, lecz w końcu nie wytrzymałem nerwowo i kupiłem pierwszą z brzegu, właśnie tę, którą pan masz zaszczyt tutaj oglądać! I co teraz? Do domu strach wracać!

Pragnąc pocieszyć zmartwionego Leosia, a nie widząc żadnego wyjścia z tej naprawdę tragicznej sytuacji — zamówiłem dwa „dalekobieżne".

Z baru „Pod Cynaderkami" wyszliśmy koło północy. Leoś maszerował zakosami, płakał i śpiewał kolędy. Za sobą wlókł choinkę-kalekę. Przed bramą, gdzie mieszkał, zatrzymaliśmy się i mówię do niego:

— Z Bogiem, Leoś! Nic się nie bój! Jesteś panem domu, czy nie?

— Acha! Panem domu... — jęknął i otarł łzy rękawem. Pobłogosławiłem go i poszedł. Chwilę stałem, słuchając, co z tego wszystkiego wyniknie. I nagle, zakotłowało się coś na schodach i usłyszałem:

— Ach ty oflego, ciapciaku, orczyku, chomącie z głębokiej prowincji, ty boża krówko za wieczną ondulację szarpana! To jest choinka? Chodu z tym wiechciem, bo apopleksja mnie trafi!

Ze schodów coś rymsnęło, więc nie czekając dłużej, wziąłem nogi za pas i wycofałem się z zagrożonego rejonu. Do rodzinnych spraw małżonków lepiej się nie wtrącać...

Ale swoją drogą — żal mi ogromnie Leosia. Dlatego też występując w jego imieniu — muszę zapytać, czemu to większość z dostarczonych do miast choinek przypominała wszystko — drapaki, wiechcie, miotły — a nie przyzwoite drzewka wigilijne? Wydaje mi się, że już lepiej było nic nie przywozić, bo przecież miotłę każdy ma w domu...

Jur.

WYDAWNICTWA NADESŁANE

„Nasze lotnictwo" — Wyd. „Prasa Wojskowa" Warszawa 1949.

„Mieczysław Kalinowski" — tomik I serii „Opowiadania o walce i pracy" — Wyd. „Prasa Wojskowa" Warszawa 1949.

Wojciech Woyna — **„ABC szybownictwa"** — Wyd. „Prasa Wojskowa" Warszawa 1949.

Przed wyzwoleniem wyspy Hainan

KORESPONDENCI pism amerykańskich donoszą z Hong-Kongu, iż oczekiwane jest tu zajęcie w najbliższym czasie przez wojska Chin Ludowych wyspy Hainan — ostatniej obok Formozy bazy Kuomintangu w Chinach.

Wyspa Hainan położona jest na południo-zachód od Kantonu, na drodze z Formozy do Indochin. Na wyspę tę schroniło się około 200 tys. żołnierzy Kuomintangu. Wojska te, dowodzone przez generała Pai-Chung-hsi są całkowicie zdemoralizowane i oczekują jedynie ewakuacji na Formozę. Korespondenci pism amerykańskich są zdania, że zajęcie wyspy Hainan nie spowoduje większych trudności dla wojsk ludowych, ponieważ trzecia część wyspy znajduje się w rękach powstańców.

Sport

Kobiece mistrzostwa świata w szachach

W sali koncertowej CDKA w Moskwie, ozdobionej flagami 12 krajów, których przedstawicielki biorą udział w rozgrywkach, rozpoczęły się szachowe mistrzostwa świata w konkurencji kobiecej. Na uroczystość przybyli: przedstawiciele ambasad i poselstw, akredytowanych w Moskwie, przedstawiciele moskiewskich organizacji sportowych, znani szachiści radzieccy i liczni miłośnicy tego sportu oraz dziennikarze radzieccy i zagraniczni.

Oficjalnego otwarcia mistrzostw dokonał wiceprzewodniczący Komitetu Kultury Fiz. i Sport. Postnikow. W imieniu Międzynarodowej Federacji szachowej przemawiał wiceprezydent FIDE — Ragozin. Przemawiając do zebranych mistrz świata Botwinnik wyraził przekonanie, że turniej, rozgrywany po raz pierwszy z udziałem szachistek radzieckich, przyczyni się do umocnienia frontu pokoju.

W wyniku przeprowadzonego po części oficjalnego losowania w I rundzie turnieju spotkają się: Benini (Wł.) — Mora (Kuba), Hermanowa (Polska) — Gruszkowa-Bielska (CSR) de Silent (Fr.) — Rubcowa (ZSRR), Bykowa (ZSRR) — Tranner (Ang.), Keller (Niem. Rep. Demokr.) — Biełowa (ZSRR), Heemskerk (Hol.) — Karff (USA), Larsen (Dania) — Langosz (Węgry), Gresser (USA) — Rudenko (ZSRR).

TABELA WYGRANYCH 57 LOTERII

12-ty dzień ciągnienia IV-e klasy

Wygrana 3.000.000 zł padła na Nr 53192.

Wygrane po 1.000.000 zł padły na NrNr: 5297 26887 27365 34658 97893.

Wygrana 500.000 zł padła na Nr: 35444.

Wygrane po 200.000 zł padły na NrNr: 69695 80353 87037.

Wygrane po 100.000 zł padły na NrNr: 15642 45885 46184 60312.

Wygrane po 40.000 zł padły na NrNr: 5130 14309 16432 19052 49882 50119 51105 75359 91284.

Wygrane po 16.000 zł padły na NrNr: 7978 10798 10852 18007 20496 21624 23360 25989 26141 26568 27461 27715 30199 33834 37266 37780 38485 44219 52497 55066 57739 70133 70669 74147 76130 76797 77950 91472 93971 95207.

Wygrane po 8.000 zł padły na NrNr: 201 497 553 595 1542 1614 2270 2687 4011 4290 4706 6108 6862 7495 7841 8277 8973 9136 10231 11436 11863 12507 13478 16135 16153 16333 17286 17462 17961 18286 19400 19594 19848 20177 20819 21370 22085 22289 22689 22917 22991 23196 23282 23516 23766 24193 26458 28486 29113 29370 29614 30413 31179 31300 31442 32001 32514 33214 34584 35088 35237 35273 36087 36742 38717 39442 39787 38988 40740 41006 42545 43883 45517 46546 47129 49679 47866 49794.

50669 51743 52048 52353 52361 52404 53075 53171 53396 53628 53962 54014 54054 54065 55053 55027 55474 57164 57623 58527 58711 58811 59271 59271 59472 59482 59785 59797 59836 61525 61626 61945 62476 62723 63535 63738 64048 64214 64331 65961 67121 67256 67929 68234 68576 68938 69519 70047 71613 72420 73179 73672 74755 74778 74944 75049 75334 75397 75774 76001 76506 76516 77111 77936 77998 79001 79226 81270 82053 82723 83240 85770 86625 86764 89125 90268 91065 91332 93215 93789 94762 95410 96139 96451 96678 97117 97570 97775 98334 99402.

Wygrane po 4.000 zł

14004 46 148 246 343 419 89 528 96 604 44 786 874 90 15077 91 105 71 4 95 306 7 82 505 72 93 611 23 84 719 31 7 46 71 813 36 8 42 906 98 16013 20 82 94 117 30 46 62 9 95 239 51 89 303 83 406 46 66 7 504 31 76 82 676 97 800 13 79 87 926 74 17127 63 239 328 42 407 41 56 511 53 613 9 723 36 98 825 904 40 9 88 18104 14 94 206 23 314 34 5 62 597 616 39 61 86 724 48 83 826 89 980 99 17035 64 120 33 41 53 255 320 411 90 506 9 59 62 663 81 2 737 42 807 17 45 69 901 41 95 20019 57 79 111 81 231 4 55 310 16 404 13 28 35 567 77 662 6 701 8 14 55 825 73 4 85 934 21015 146 7 224 330 82 98 495 534 48 57 68 681 93 719 42 60 834 66 979 84 22075 120 22 54 201 43 79 92 372 7 384 98 9 402 76 98 525 7 92 601 38 777 82

23000 87 93 139 40 7 60 76 269 86 99 316 90 483 577 602 34 55 74 759 830 902 11 7 49 58 24141 209 98 342 61 76 438 43 92 571 621 73 4 725 40 55 81 912 26 72 25044 137 87 247 360 79 432 66 529 32 49 786 806 15 59 65 908 68 26013 46 76 163 285 339 420 86 503 662 750 840 907 50 69 83 27005 65 255 93 493 515 663 874 81 999 28014 45 95 8 135 60 90 295 379 411 38 556 631 94 729 41 3 90 807 49 67 976 29015 36 191 7 224 30 53 91 371 496 577 620 47 707 8 75 80 829 94 910 61 30072 262 353 418 20 67 87 580 95 636 48 64 719 43 6 90 2 884 918 61 31089 236 309 45 401 24 6 7 30 40 501 618 63 87 98 721 38 875 923 77 32134 210 37 379 96 423 581

Dalszy ciąg wygranych sprawdzić w kolekturze.

Ponad milion uczestników

w tegorocznych Marszach Jesiennych

WARSZAWA. Według oficjalnych danych GUKF w tegorocznych Marszach Jesiennych na terenie całego kraju wzięło udział 1.026.200 osób. W 1948 w Marszach Jesiennych startowało 530.325 **uczestników.**

Na pierwszym miejscu według ilości startujących wszystkich uczestników znalazło się województwo szczecińskie.

Liczba uczestników w poszczególnych województwach i stosunek procentowy ilości startujących do ilości mieszkańców przedstawia się następująco. 1. Szczecin 67.348 (7,75%), 2. Gdańsk — 54.853 (6,67%), 3. Bydgoszcz — 83.620 (5,94%), 4. Rzeszów 82.691 (5,93%), 5. Wrocław — 84.535 (4,83%), 6. Lublin — 79.705 (4,80%), 7. Katowice — 123. 264 (4%), 8. Poznań — 97.693 (3,97%), 9. Białystok 36.691 (3,92%), 10. Olsztyn — 18.920 (3,62%), 11. Łódź — 75.283 (3,45%), 12. Kraków — 73.680 (3,42%), 13. Warszawa — 95.989 (3,38%), 14. Kielce — 51.928 (2,97%).

s. † p.

Kazimierz Bogdański

po długich a ciężkich cierpieniach zmarł w Warlubiu, dnia 21 grudnia 1949 opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 65. Pogrzeb odbędzie się w Warlubiu pow. Świecie dnia 23. 12. 1949 o godz. 10-tej, o czym zawiadamia

Żona z dziećmi

Warlubie dnia 21 grudnia 1949 r. 7294

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — PIĄTEK 23 GRUDNIA 1949 R.

5,10 Początek audycji. 5.13 Sygnał czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Koncert rozrywkowy. 7.05 Program dnia. 8.00 Muzyka rozrywkowa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka rozrywkowa. 14.00 Radiokronika. 14.20 Audycja dla wsi. Gawęda na czasie Wł. Dunarowskiego, muzyka. 14.55 Zapowiedź słuchowiska. 15.00 Pogadanka morska. 15.10 Rezerwa. 15,30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Koncert dla przodowników pracy. 17.45 Audycja S. P. 18.00 Z kraju i ze świata. 18,15 Melodie świata. 18.40 Rezerwa. 19.00 Koncert z okazji 70 rocznicy urodzin Gen. Stalina. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka rozrywkowa. 20.55 Nagroda — bajeczka białoruska. 21.20 Muzyka taneczna. 22.15 Koncert rozrywkowy. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Muzyka poważna. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

Do naszych Inserentów!

Przypominamy, że ogłoszenia do numeru

gwiazdkowego

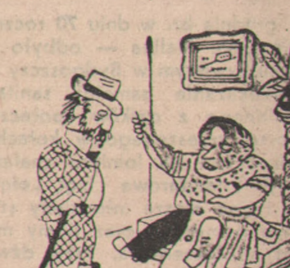
który ukaże się w zwiększonym nakładzie i objętości i ze względu na swoją treść stanowić będzie rzadką okazję skutecznej reklamy — przyjmmujemy **już tylko dziś 22. 12. godz. 12-tej.** 3549

ADMINISTRACJA ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

HUMOR

— Co ja widzę! Masz żonę i musisz sobie sam przyszywać guziki do płaszcza?

— Mylisz się — to nie mój płaszcz, to płaszcz mojej żony!



REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-14024